Nr. 210. Piątek, 13. Września 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h. **„Przewodnik“** prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 7 września b. r. zamianować najmiłościwiej prokuratora Państwa w Stryju Adolfa Czerwińskiego i radcę sądu krajowego w Czerniowcach dr. Leona Grabscheida inspektorami sądowymi w Ministerstwie sprawiedliwości.

C. k. Ministerstwo handlu zamianowało ukończonego słuchacza Akademii górniczej w Leoben Juliana Mudraka elewem budownictwa dla służby technicznej c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 26 sierpnia b. r. do l. 93.195 w sprawie zabronienia przywozu, przypędu i przenoszenia do Galicyi wszelkiego rodzaju drobiu z gubernii lubelskiej w Królestwie polskiem. — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 12 września.

Pod hasłem „niebezpieczeństwo polskie“ szerzy się bez przerwy w Niemczech, a przedewszystkiem w Prusach agitacya antipolska produkując niezliczoną moc artykułów dziennikarskich, broszur, pism ulotnych i t. p, które prześcigają się formalnie w podawaniu recept na stłumienie owego rzekomego niebezpieczeństwa, wyśrubowywanego do potwornych rozmiarów, aby w ten sposób podtrzymywać ciągle i rozszerzać gorączkowy nastrój w niemieckiej opinii publicznej. Do ciekawych okazów tego rodzaju drukowanych elukubracyi należy zaliczyć wyszłą właśnie w Lipsku broszurę, którą bezimienny autor poświęcił „wielkiemu patryocie, godnemu spadkobiercy wspaniałych idei wiekopomnego ks. Bismarcka“, zmarłemu właśnie dr. Miquelowi.

Bezimienny autor rozpoczyna swoją rzecz od długiego wywodu, w którym wykazuje, że jeżeli rzeczy pójdą dotychczasowym porządkiem, żywioł niemiecki w krótkim stosunkowo czasie wyginąć musi po Odrę, a bodaj czy nie po Elbę. Na dawnych ziemiach słowiańskich nie będzie miejsca dla niemieckiego robotnika, musi on bowiem ustąpić współzawodnictwu Słowianina, który lepiej jest uzbrojony do walki o byt, ponieważ jest w stanie zadowolić się niższym stopniem wygód i mniejsze do społeczeństwa stawia wymagania. Drabina społeczna odradza się ciągle z dołu; w miarę pomyślnego rozwoju, najwyższe klasy usuwają się od pracy społecznej i wynoszą się do stolicy, a energiczne jednostki postępują z dołu na coraz wyższe szczeble. Wobec takiego stanu rzeczy coraz bardziej daje się uczuwać zanik dzielnego robotnika niemieckiego.

Stosunki we wschodnich prowincyach niemieckiej ojczyzny — pisze dalej strwożony autor — sprzyjają rozwojowi słowiańskich „barbarzyńców“; wypierają oni powoli, ale statecznie Niemców, a ponieważ wskutek niższego stopnia cywilizacyi rozmnażają się szybciej, przeto tak materyalnie, jak liczebnie opanowywują targ pracy i zarobkowości. Niedalekie są czasy, gdy, w razie jeżeli germańskie plemię na obronę własną nie zdobędzie się, nietylko wschodnie kresy dla niemieckiej ojczyzny przepadną, ale nawała słowiańska może wstrząsnąć nawet staremi, rdzennie germańskiemi posadami aż po święty Ren. Wszak już dziś „jaszczurcze“ plemię wkrada się do niemieckich fabryk nad Renem, i tam chce po swojemu burmistrzować. Jeżeli się więc niemiecka ojczyzna nie ma kurczyć coraz więcej, czas wielki, by społeczeństwo z gnuśności powstało, a rządy sobie przypomniały, że *prima lex salus reipublicae*.

Cóż wobec tego wszystkiego robi rząd pruski? — zapytuje autor i tak odpowiada: Zabójczą gorączkę chce leczyć limoniadą, obrywa liście pasorzytnej rośliny, zamiast siekierę do korzenia przyłożyć. Zaszło niestety wielkie słońce niemieckiego narodu, braknie wielkiego archanioła Bismarcka! To co on stworzył krwią i żelazem, ginie dziś, nie gwałtem, ale powolnem działaniem trucizny, podkopującej ekonomiczny byt niemieckiego narodu.

Środki jakich rząd pruski używa, celem wzmocnienia niemczyzny na kresach wschodnich, nie prowadzą do niczego. Komisya kolonizacyjna osiedla corocznie kilkuset chłopów niemieckich, lecz cóż to znaczy, w obec setek tysięcy polskich robotników, którzy rok rocznie Niemcom chleb odbierają.

A cóż dopiero powiedzieć o nieszczęsnym pomyśle podźwignięcia na wschodzie niemczyzny, przemysłu i niemieckiej kultury, przez zakładanie fabryk, i różnego rodzaju przedsiębiorstw!

Pieniądz to wyrzucony przez okno, bo przedsiębiorstwa te choćby wyciśnięto na nich jak najbardziej niemiecką cechę, przysporzą zarobku przeważnie polskim robotnikom, po prostu z tej racyi, iż bez nich nie będą one mogły się obejść. Taką samą wartość mają usiłowania do wzmocnienia niemczyzny przez zakładanie teatrów, bibliotek. Wszystko to są środki sentymentalne, nie rokujące żadnego zgoła rezultatu.

Wypowiedziawszy to wszystko, autor przystępuje do zaproponowania w imieniu własnem i w imieniu wielkiej masy patryotów „pragnących iść drogami ks. Bismarcka“ środków zaradczych przeciw zagrażającym niemczyźnie niebezpieczeństwom.

Należałoby przedewszystkiem wrócić do systemu bismarckowskiego i zamknąć szczelnie granicę przed napływem polskiego robotnika. Wprawdzie na tem ucierpieliby i niemieccy właściciele ziemscy, ale im możnaby pomódz w inny sposób, a lepiej na wschodzie stworzyć niemiecką pustynię, niż polską ojczyznę.

Możnaby też ograniczyć wolność przesiedlania się i przymusić Niemców do pozostania na kresach wschodnich. Przedewszystkiem dbać trzeba o napływ niemieckich robotników rolnych. W tym celu powinien rząd wzmocnić uposażenie komisyi kolonizacyjnej o przynajmniej 300 milionów, a wykupioną ziemię niemieckim kolonistom rozdawać darmo!

Wybory do Sejmu z miast.

Rezultat wczorajszych wyborów do Sejmu z kuryi miejskiej, ogłosiliśmy w nadzwyczajnym dodatku do wczorajszego numeru *Gazety Lwowskiej*, który to dodatek dzisiaj wczesnym rankiem rozlepiono na rogach ulic.

Dla wiadomości ogółu prenumeratorów i czytelników naszych, rezultat ten tutaj jeszcze raz powtarzamy:

Lwów. Głosowało 4.078. Większość absolutna 2.040. Otrzymali ponad większość absolutną i zostali wybrani posłami:

---

6)

ADOLF DYGASIŃSKI.

MYSIKRÓLIK.

II.

(Ciąg dalszy).

Słońce stoi na niebie jeszcze bardzo nizko dla patrzących z poziomu. Tarcza jaskrawa, płomiennie rozpalona, leży na widnokręgu, krwawi łuną naokoło obłoki, złoci śniegiem ubielone wierzchołki drzew puszczy. Właśnie pod tę porę zajęczyna okrutnie zbiedzony, pochuchrany, starzany, brnie polem przez zaspy i wadliwie wyciąga skoki, utyka od czasu do czasu. — „Psia krew, to ci los zajęczy!“ — Chadzał pewnie za chlebem w tę noc burzliwą i szczęście mu nie dopisało. Oj, bo też to była noc piekielna! Ludzie spali twardo w chyżach darnem krytych i do cna zasypanych śniegiem, śnili o biesach, wyprawiających psoty srogie w ostatnią noc swego panowania na ziemi. A wilki gromadnie wtargnęły do osady bartników na Bugaju, obległy chlewy, zdobyły szturmem wieprza, kozła, krowę, rozszarpały psa niejednego. Lis dobrał się do ptactwa domowego, wydusił je, wyniósł. Dziki rozburzyły brogi prosa. Niedźwiedź złupił barcie. — My, dzieci puszczy, drżeliśmy ze strachu. Bo ludzie-bohaterowie, Wyrwi-dąb i Wali-góra, ostatni z wielkoludów, wypowiedzieli wojnę bogu leśnemu w dolinie Prądnika. Smok, nasz wróg śmiertelny, wył, przelewał krew i panował. — Każdy syn ciemności rad łowił kiełby w tej wodzie mętnej. Tylko ten zajączek, chudziec nędzny, napracował się setnie i — miasto pożytku — nałowił guzów bolesnych. Może jaki kondel, niewolnik człowieka, ordyniec gruby, dopadł go i skrzywdził. Może miał przeprawę z lisem, chytrym kitą i zaledwie uniósł duszę w skórze jak sito podziurawionej. A może się urwał z wnyka, okropnej dusienicy zajęczej. — Ojcze-słońce, miej litość nad nędzarzem zającem! — Biedak, czuje w sobie upadek sił, cierpi widać i dawa skokom folgę. Usiłuje przekołatać się od Bugaju do Bógboru, do swojej leży rodzinnej, aby tam wylizał, wygoił rany, odniesione w boju o życie. On sobie myśli w duszy: — „Jeżeli śmierć nawet ma mię zdjąć ze świata, to przynajmniej — na śmieciach ojczystych, w kotlinie ukochanej! Tam, w kącie ciemnym, milej mi jest płakać i cierpieć, niż gdzieindziej pękać ze śmiechu“. — Ale goniec wron, oprawca plugawy a jadowity, już widzi nędzarza cherlającego i — dalej-że do niego, a tak sobie myśli: — „U tego zdechlaka, widzę, dusza na ramieniu! Smyka się, pełza po śniegu, jakby kołem tłuczony: znać po nim mnogie uciski na ciele i na duszy. Ogromnie lubię dobijać takich przymarniałych.... Ma się zasługę wyzwalać dusze zgorzkniałe, smętne, z lepianek stojących w gruzach ostatnich. Dobić jest to łaska szlachetnego!“ — Zdrajca, nie wydaje okrzyku, nie wygłasza hasła, na które z takiem upragnieniem wyczekują współziomkowie zgłodniali! — „Spełniam służbę publiczną, jestem pełnomocnikiem sławnej rzeczypospolitej, a nie dostałem grosza strawnego. Przytem, cóż znaczy jeden zajączek na tuzin głodnych żołądków wronich? Rozdziobią toto po kawałeczku i wszyscy będą niezadowoleni. Niesnaski, wojny domowe mogą stąd powstać, rozedrzeć nasze społeczeństwo. Zresztą, znam ja dobrze swoję drużynę, obec wronią! Samolubstwo tej rzeszy wyzyskuje zdolności umysłowe i dzielność jednostki. Uczyniono ze mnie rękę społeczną, chcą abym się na-czczo narażał dla dobra ogółu! oszukiwał, w razie potrzeby kradł, rozbijał, narażał się na sprawy gardłowe. Z tego wynika, że moja osoba ma wartość niezmierną i — pierwszym moim obowiązkiem jest dbać o całość głowy myślącej, którą chlubnie noszę na własnym karku. Tak, muszę się najeść, aby rzeczpospolita nie straciła myśliciela!“ Mniej więcej w podobny sposób rozumował i powiedział sobie samemu pocichu znane hasło wronie: — „Żreć, żreć, żreć!“ Co może brzmieć również: — „Kraść, kraść, kraść!“ I dodał z szyderstwem bezczelnem: — „Niech żyje rzeczpospolita!“ — Mądry w swej żarłoczności spada na pole z wielkim rozmachem skrzydeł. Gabany chucią żarcia, wpatruje się chciwie w zająca schorzałego, łyka ślinkę i idzie pieszo na jego spotkanie. Ciało wrońca waha się jak u kaczki, a dziób wystawiony naprzód godzi widocznie w jakiś punkt upatrzony. — „Bóstwa jasności, czyż ten zając musi zginąć dlatego, że jest słaby, biedny i — żarłoczność nań czyha?“ — Szarak przystanął na widok wroga i przycupnął: może chce zachwycić tchu, odpocząć, — może się zastanawia, co ma począć, w takim razie, — może się uląkł i zgłupiał ze strachu. Dopiero napastnik poskoczy, bieży co tchu na jednej nodze w derdy. Zmierza prosto do zająca, knując w duszy zamiar podły wsadzenia mu dziobiska grubego w ślepie szeroko wytrzeszczone. — „Rozum nakazuje mi przedewszystkiem oślepić tego słabaka i głupca, a potem“.... Nędznik, gdybyż przynajmniej zamierzał zrobić to *pro publico bono!* — Zaweźmie się bitwa. Jednakże odrazu wyszło na jaw, że biedak zaskoczony — widać nie w ciemię bity — dobrze rozumie grozę niebezpieczeństwa.

— O słońce, ty i najsłabszym z dzieci swoich dajesz oręż obrony! — Napadnięty natychmiast stanął słupka i skokami przednimi odbił pierwsze natarcie barbarzyńcy podstępnego, obrócił w niwecz niecny zamach na trzeszcze. Cóż z tego, kiedy postawa słupkowa odsłoniła znowu inne słabe miejsca ciała! Dziób silny wroga sięgnął teraz do podbrzusza i, jakby kleszczami, wyrwał stamtąd garść turzycy białej, którą wyrzucił w powietrze. Zając, ugodzony dotkliwie, wykrztusił mruk ponury: — Prr... prru! — Szybko poruszał wargą górną i wąsami — zupełnie tak, jak gdyby mu się na płacz zbierało. Chciał uniknąć ciosu powtórnego, więc zebrał się w kupę, zwinął, w mgnieniu oka wyciął susa potężnego i pomknął wśród kurzawy śniegu sypkiego jak piasek. Przestrach dodaje siły. Jednakże wroniec już był dotknął dziobem, a może i językiem, ciała ciepłego, poczuł w sobie chuć namiętną żarłoczności, chłeptania krwi żywej. — Wygrzebie go z pod ziemi, jeśli na to przyjdzie! — Uderza oto w skrzydła, leci ponad grzbietem szaraka, podskubuje go ciągle, grzmoci dziobem po głowie. Zabiega mu drogę, nastawia swój oszczep i na piechotę nęka chudziaka. Spotkał opór, zacietrzewił się, uniósł popędliwie. Rozjuszony, napierany przez żądzę żeru, zadaje ciosy namiętnie, coraz boleśniejsze. Zając kniazi w rozpaczy, wrzeszczy w niebogłosy: — „Litości, litości!“ — Ojciec-słońce milczy, matka-ziemia jest zimna. A jastrząb spokojnie siedzi opodal na swym wyszogrodzie i bacznie wpatruje się, wsłuchuje w okolicę. Odgłosy walki doleciały do jego uszu mądrych. Rozwinął skrzydła, wzleciał i z wysokości bada oblicznie przyczynę zgiełków. Stoi w powietrzu, oblany różowem światłem słońca wschodzącego i już wie wszystko. Napaść wrony na zająca jest krzywdą, zniewagą pana ujazdu. Więc szparko popłynął szlakiem górnym na obronę granic. Dotarł, rzuca się z szybkością strzały na kark szaraka. Chybił; bo zając właśnie w tej chwili wyciął szczupaka, skoczył poprzez głowę wrony. Jastrząb spada na pobojowisko, zasłane kłakami zajęczymi, i tu się spotyka oko w oko z wrońcem. Wzniósł skrzydła, wyciągnął szyję, spoglądał z butą, nienawiścią i pogardą.

(Ciąg dalszy nastąpi).

JE. Dr. Leonard Piętak 2.206,
dr. Godzimir Małachowski 2.984,
Michał Michalski 3.068,
Tadeusz Romanowicz 3.410,
dr. Tadeusz Rutowski 2.597,
Jakób Bojko 2.276.

Poniżej absolutnej większości otrzymali: Dr. Emil Byk 1.705; prof. Roman Dzieślewski 1.387; dr. Edward Lilien 1.172; dr. Strojnowski Edward 740; dr. Józef Weigel 441 głosów; Bazyli Nahirny 125; dr. Stefan Fedak 166; Krzysztof Janowicz 82 głosów. Padły jeszcze rozstrzelone głosy na dr. Wilhelma Holzera, dr. Sawczaka 11.

Kraków. Na 7300 uprawnionych głosowało 3960. Absolutna większość 1961. Otrzymali:

dr. Juliusz Leo 2.294,
Jan Federowicz 2.022,
Leopold Jaworski 1.993,
Jan Rotter 1.945,
Leon Horowitz 1.792,
Adolf Gross 1.439,
Ignacy Daszyński 1.289,
Adam Doboszyński 1.257,
Kazimierz Bartoszewicz 1.101,
Wincenty Kramarczyk 88.
Rozstrzelonych 7.

Po nad absolutną większość otrzymali i zostali wybrani posłami pp.: Leo, Federowicz i Jaworski. P. Rotterowi brakło do absolutnej większości 36 głosów.

Nowy wybór czwartego posła odbędzie się prawdopodobnie w poniedziałek.

Biała. Głosowało 397 wyborców. Dr. Stanisław Łazarski 372, dr. Wilhelm Binder otrzymał 24 głosów. Wybrany posłem dr. Stanisław Łazarski.

Brody. Głosowało 301 wyborców. Wybrany 299 głosami posłem ponownie Oktaw Sala.

Drohobycz. Głosowało 470 wyborców. Wybrany 468 głosami ponownie Leonard Wiśniewski.

Jarosław. Głosowało 524 wyborców. Władysław Jahl otrzymał 392, Jan Kwiatkowski 123 głosów. Wybrany posłem ponownie dr. Władysław Jahl.

Kołomyja. Głosowało 989 wyborców. Posłem jednogłośnie wybrany dotychczasowy poseł Kazimierz Bronisław Witosławski.

Nowy Sącz. Głosowało 455 wyborców. Otrzymali: JE. dr. Julian Dunajewski 395, dr. Aloizy Lehman 59, Józef Gutowski 1 głos. Wybrany posłem ponownie JE. dr. Julian Dunajewski.

Przemyśl. Głosowało 690 wyborców. Wybrany 682 głosami dr. Leonard Tarnawski.

Rzeszów. Głosowało 381 wyborców. Wybrany jednogłośnie dotychczasowy poseł dr. Stanisław Jabłoński.

Sambor. Głosowało 874 wyborców. Absolutna większość 438. Otrzymali: dr. Franciszek Tomaszewski, dyrektor gimnazyum 453 głosów, dr. Józef Steurmann 402 głosów, Władysław Popiel 16 głosów.

Posłem wybrany dr. Franciszek Tomaszewski.

Stanisławów. Głosowało 685 wyborców. Wybrany posłem 684 głosami ponownie JE. Leon Biliński.

Stryj. Głosowało 1005 wyborców. Dr. Dr. Filip Fruchtman otrzymał 616 głosów radca sądu obwodowego Władysław Warywoda 389 głosów. Wybrany dr. Filip Fruchtman.

Tarnopol. Głosowało 1159 wyborców. Większość absolutna 580. Otrzymali: dyrektor seminaryum Emil Michałowski 866 głosów, radca sądowy Izydor Mydłowski 292, Milanowski 1 głos.

Posłem wybrany ponownie Emil Michałowski.

Tarnów. Głosowało 448 wyborców. Otrzymali: Adolf Vayhinger 335, Franciszek Winkowski 112, Tadeusz Rogoyski 1 głos. Wybrany posłem ponownie Adolf Vayhinger.

Brzeżany-Złoczów. Głosowało 721 wyborców. Posłem wybrany jednogłośnie dotychczasowy poseł dr. Stanisław Schätzel.

Gorlice-Jasło. Głosowało 1.258 wyborców. Większość absolutna 630. Otrzymali: radca sądowy Zygmunt Jaworski 642, Wojciech Biechoński 616 głosów.

Posłem wybrany ponownie Zygmunt Jaworski.

Sanok-Krosno. Głosowało 1239 wyborców. Absolutna większość 620. Otrzymali: dr. Jan Kanty Jugendfein 566 głosów, Kazimierz Lipiński 671 głosów, 2 głosy rozstrzelone.

Posłem wybrany Kazimierz Lipiński.

Podgórze-Wieliczka. Głosowało 489 wyborców. Wybrany posłem 487 głosami ponownie p. Franciszek Maryewski.

Bochnia-Wadowice. Głosowało 743 wyborców. Otrzymali: dr. Ferdynand Maiss 740, Gustaw Węgrzyn 3 głosy. Wybrany posłem ponownie dr. Ferdynand Maiss.

*

Z dawnych posłów kuryi miejskiej nie kandydowali pp.: dr. Jordan, dr. Zoll, dr. Dworski i Słotwiński; kandydowali, a upadli: dr. Binder w Białej i dr. Jugendfein w Sanoku; zmarli zaś dr. Weigel, dr. Goldmann i Soleski.

Ponownie zostało wybranych 18 posłów tej kuryi, a mianowicie pp.: Sala, Wiśniewski, Jahl, Witosławski, Michalski, Romanowicz, JE. dr. Piętak, Małachowski, JE. Dunajewski, Jabłoński, JE. dr. Biliński, Fruchtmann, Michałowski, Vayhinger, Schätzel, Maiss, Jaworski, Marjewski.

Wchodzą z kuryi tej do Sejmu jako nowi posłowie pp.: Łazarski, Tomaszewski, Lipiński, Leo, Jaworski, Federowicz, Tarnawski, Rutowski i J. Bojko, który należał poprzednio do Sejmu z kuryi V.

Wybory do Sejmu z Izb handlowych.

Dzisiaj o godzinie 11 przedpołudniem odbył się we lwowskiej Izbie handlowej i przemysłowej, w obecności komisarza rządowego p. radcy Namiestnictwa Piwockiego, wybór posła z tej Izby na Sejm. Przed wyborem p. Leopold Baczewski zrzekł się kandydatury.

Głosowało 28 wyborców. Większość absolutna 15 głosów. Otrzymali: Stnnisław Ciuchciński 11 głosów, dr. Henryk Kolischer 16, Jakób Piepes-Poratyński 1 głos. Wybrany dr. Henryk Kolischer.

Wybory z Izb handlowych i przemysłowych w Krakowie i w Brodach odbędą się dzisiaj popołudniu.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 11 września.

(Pogadanka ekonomiczna.)

W czasach gdy polityka handlowa wysuwa się na pierwszy plan życia ekonomicznego, bardzo dotkliwą lukę wypełnia świeżo wydane dzieło prof. dr. Józefa Gruszla p. t. „System der Handelspolitik“. W sposób przejrzysty a zarazem ścisły i systematyczny, co czyni książkę bardzo pożyteczną zarówno dla szerszej publiczności, — zwłaszcza dla tych, którzy biorąc udział w życiu publicznem, w pracy ustawodawczej, są zmuszeni nieraz w krótkim przeciągu czasu obeznać się z techniką kwestyi, zupełnie im nieznanych, — jak i dla fachowców, przedstawia autor całą organizacyę handlu wewnętrznego i zagranicznego w stosunku do ingerencyi państwowej.

Polityka ekonomiczna, t. j. działalność administracyjna państwa na polu gospodarstwa społecznego, obejmuje trzy główne działy: politykę handlową, przemysłową i agrarną. Polityka handlowa, którą się autor zajmuje, dzieli się na wewnętrzną i zewnętrzną. Na polu polityki handlowej wewnętrznej działalność państwa jest więcej natury zapobiegawczej; zostawiając ukształtowanie się stosunków handlowych wolnej konkurencyi i przedsiębiorczości, jednem słowem naturalnemu rozwojowi tych stosunków, Państwo wkracza w zasadzie tylko tam, gdzie niezdrowe objawy życia handlowego zagrażają właśnie jego naturalnemu rozwojowi i wybitnym interesom publicznym. W polityce handlowej zewnętrznej rola państwa jest więcej twórcza. Tu nietylko inicyatywa prywatna ale samo państwo stara się stworzyć korzystne warunki konkurencyjne dla własnego handlu w walce z handlem zagranicznym.

W pierwszej części dzieła, tyczącej się polityki handlowej wewnętrznej, autor daje przedewszystkiem obraz organizacyi handlu w poszczególnych państwach w sposób porównawczy, określając zarazem stanowisko każdego z tych państw do danych form obrotu handlowego. Spotykamy tu zatem bliższe omówienie aktualnych kwestyj stosunku handlu wielkiego do drobnego, wielkich domów towarowych, stowarzyszeń spożywczych, handlu obnośnego, składów wędrownych, agentów handlowych, systemu zwanego „Schneeballensystem“ i t. d. Jakkolwiek targi i jarmarki straciły dziś wiele ze swego dawniejszego znaczenia, autor nie pomija milczeniem tych ich funkcyi, które dotąd spełniają i omawia bliżej jarmarki specyalne (n. p. lipski, niżno-nowogrodzki), dalej urządzenie hal targowych i aukcye. Szczególnie wyczerpująco jest opracowana organizacya giełd towarowych.

W dalszym ciągu zajmuje się autor środkami wolnej konkurencyi handlowej, podnosząc — między innemi — doniosłość reklamy. Przychodzi następnie kolej na te w dzisiejszych czasach liczne ograniczenia wolnej konkurencyi, które ustawodawstwo państwowe wprowadza w życie bądź ze względów policyjnych (n. p. policya środków żywności i t. d.) bądź ze względów fiskalnych (n. p. monopole), bądź wreszcie ze względów czysto gospodarczych (n. p. ochrona marek, modeli i wzorów handlowych, zwalczanie nieuczciwej konkurencyi).

Pierwsza część kończy się zajmującymi rozdziałami o spółkach handlowych, o reprezentacyach handlowo zawodowych (izbach handlowych i stowarzyszeniach kupieckich), o szkolnictwie handlowem, wreszcie o kwestyi socyalnej w przemyśle handlowym.

W części drugiej, poświęconej polityce handlowej zewnętrznej, po krótkiem naszkicowaniu trzech głównych systemów: merkantylnego systemu prohibicyi, systemu wolnego handlu i systemu ceł ochronnych, przechodzi autor do omówienia ceł proponowanych z pomocą porównawczych tablic wysokości tych ceł co do całego szeregu ważniejszych artykułów we wszystkich państwach europejskich i w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki. Cła wywozowe, ów wybór systemu merkantylnego, w ostatnich czasach zyskują poważnie na znaczeniu. Anglia wprowadziła już cło wywozowe na węgiel; u nas i w Rossyi domagają się przemysłowcy drzewem i fabrykanci papieru zaprowadzenia takiego cła na surowiec drzewny. Cła przewozowe należą już prawie zupełnie do historyi.

Równie ważną kwestyą, jak wysokość poszczególnych pozycyj cłowych jest konstrukcya taryfy cłowej. Autor omawia bliżej w sposób objektywny trzy główne systemy taryf: taryfę jednolitą, taryfę generalną i konwencyonalną, wreszcie taryfę maksymalną i minimalną, — przedstawiając wszystkie argumenta *pro* i *contra*, przywodzone w polemice, która się obecnie toczy na ten temat w nauce i w praktyce. Sam jest zwolennikiem taryfy generalnej i konwencyonalnej, który to system w ostatniem dziesięcioleciu stanowił podstawę stosunków handlowo - politycznych przeważnej części państw europejskich. W związku z tem przedstawia autor dodatnie i ujemne strony ceł wartościowych (*ad valorem*) i ceł specyficznych, oraz ceł rożniczkowych.

Przychodzi kolej na traktaty handlowe. Tu autor przedstawia przedewszystkiem schematycznie te kwestye, które są zwyczajnie przedmiotem postanowień traktatowych. Kwestya zasad wzajemności (*Reciprocität*) i największej faworyzacyi (*Meistbegünstigung*), omówiona dokładnie, jest bardzo aktualna wobec walki, wszczętej w najnowszych czasach przeciw zasadzie największej faworyzacyi. W związku z tem omawia autor kwestyę unii cłowej z Niemcami, która jest jednym z postulatów politycznych kilku niemieckich partyj w Austryi. Autor ogranicza się tu do akademickiego przedstawienia sprawy, gdy w

---

25)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„*Tchelovek*“ *p. Th. Bentzon*).

VIII.

(Ciąg dalszy).

Na te słowa Kate, Jan Salvy, który widocznie nie był pochłonięty całą uwagą w literaturze rossyjskiej i jednem uchem tylko słuchał wywodów hrabiny, rzekł nagle do Marceli:

— Nie wiedziałem, że twój kuzyn jest Adonisem!

— Ach! -- odrzekła obojętnie — nic w nim niema z Adonisa, ale rzeczywiście posiada oblicze, które przemawia za nim, zanim jeszcze można się przekonać o jego moralnej wartości.

— Oto twój mąż jest prawdziwie miły! — rzekła Kate pół głosem. — Jakaż ty szczęśliwa, moja kochana! A jak pomyślę o twojej niechęci do małżeństwa, jaką okazywałaś dawniej!... Doprawdy, że fortuna przychodzi do nas często, jakby we śnie. Mówię „do nas“, niestety! — do wybranek, które otrzymują to, czego nie szukały a nawet nie chciały, gdy wiele innych...

Westchnęła ciężko i tak smutnie, że Marcela, zawsze skłonna do dobroci, czuła, że zaciera się w niej wszelki ślad urazy.

— Miej odwagę! — rzekła ściskając jej rękę. — Pani Chestoff wydaje się bardzo dobrą...

— Miła w towarzystwie, to prawda, ale to kaprys chodzący. Posiada wszelkie manie, jakie tylko wyobrazić sobie można; osoba, która nigdy nie sypia i wstaje po południu z łóżka. Trzeba jej czytać większą połowę nocy, zasiadać do śniadania samej, naprzeciw tego młokosa, który jest podobny do kanarka z tymi żółtymi włosami.... potem, towarzyszyć matce od jednego sklepu do drugiego, jeżeli nie poprosi cię o zagranie na fortepianie, aby mogła łatwiej zdrzemnąć.... To jest jej sposób lubienia muzyki. Początki, w Paryżu, były nie do zniesienia; w podróży, wszystko lepiej się układa. Ale z przerażeniem myślę, jaki będzie mój los w tym zapadłym kraju: hrabina znudzona, bo nie będę miała gdzie zbierać plotek, aby ją rozerwać, jej syn zalecający się do mnie, a przytem podobno obo wiązek służenia za sekretarza starcowi prawie ciemnemu, i to wszystko przy dziesięciu stopniach mrozu i tak daleko, tak daleko Paryża!

Biedaczka mówiła głosem pełnym skargi i żalu.

— Kochana panno Morgan — rzekła hrabina — czy zechcesz powiedzieć, aby nam podano limoniady!

Oblicze Kate zmieniło się nagle, jakby cudem. Z uprzejmym uśmiechem skoczyła na małe nóżki i pobiegła do dzwonka. W pięć minut potem nalewała do szerokich czarek z mieniącego szkła orzeźwiający napój z wdziękiem Hébé bardzo szczupłej i ładnej.

— Jak to musi być ciężko przybierać maskę na obstalunek! — myślała Marcela.

Podając czarkę hrabinie, ruchem pieszczotliwym i pełnym szacunku Kate przyklękła lekko na poduszce, na której hrabina nogi opierała.

— To już trochę za nadto — pomyślała znowu Marcela, ale natychmiast się zastanowiła, że nie trzeba zbyt surowo sądzić biednej Kate. Młodość jej była zawsze obfita w upokorzenia, zależała zawsze od cudzej łaski. Jakimże sposobem mogła być całkiem szczera i dumna?

Zresztą, pani Chestoff nie zdawała się spostrzegać jej uniżoności, ale spojrzenia dwóch mężczyzn jednocześnie i z widocznem zadowoleniem zwróciły się na giętką linię postaci klęczącej Kate.

Wracając w nocy, piechotą, po wązkich, tajemniczych uliczkach oświetlonych gdzieniegdzie latarnią, odbijającą się w stojącej wodzie kanału, Salvy milczał przez czas dłuższy; myśl, która już kilkakrotnie do głowy mu przychodziła, coraz bardziej się uplastyczniała. Jeżeli fałszem jest utrzymywać, że można kochać raz tylko w życiu, trzeba przyznać, że kochając dwa razy, kocha się za każdym razem inaczej. Marcela nie miała już nigdy wrócić do wrażeń Teheloveka; nie miała już nigdy doznać dla nikogo wiosennych uczuć, które jak upajająca woń bzu rozlały się w jej „Przebudzeniu“. Kwiaty wiosenne, które nadto szybko niszczeją w skutek mrozu i śniegu, zastępowane bywają innymi kwiatami, które jednak nie są tyle warte, co pierwsze, tak lekkomyślne, tak bogato i obficie rozkwitłe — za wcześnie. Salvy mówił to sobie z mniejszym smutkiem, niż gniewem — gniewem, który wybuchnął nagle.

— Ten kuzyn, który się znajduje w głębi Afryki, jest bohaterem pewnego znanego nam romansu, nieprawdaż, Marcelo?

— Nie wiem o czem chcesz mówić — odrzekła Marcela, zrażona brutalnością zapytania:

A on tymczasem nalegał:

— Przepraszam, rozumiesz doskonale, że mówię o Tcheloveku.

— Ponieważ Tchelovek umarł i jest pogrzebany, czy nie lepiej by było nie mówić o nim?

— Bardzo słuszna odpowiedź. Ale nie mówiłaś mi prawie nic o tym kuzynie. Wszystko co wiem, to to, że przysłał ci jako podarek ślubny całą paczkę kolii i baboszów.

— Wyroby kraju, w którym znajdował się wtedy.... Zdaje mi się, że przyszło by mu z wielką trudnością ztamtąd, gdzie jest obecnie, cośkolwiek stosownego przysłać co by się podobać mogło kobiecie.

Nie była już wcale zmieszana, czerpiąc spokój w oburzeniu, jakiem ją przejmował brak taktu Salviego, a także w poczuciu, że nie ma sobie nic do wyrzucenia. Poznawszy to co jest małżeństwo, zrozumiała jak niewinną była jej pierwsza miłość.

Salvy szedł znowu czas jakiś milcący, ze spuszczoną głową.

— On wróci — rzekł wreszcie — wróci lada dzień.

— Mam nadzieję dla jego matki. Mam nadzieję także, że wtedy znajdzie kobietę godną siebie.

— Jesteś wspaniałomyślna i bezinteresowna.

Wysunęła swoją rękę z pod jego ramienia, którym podpierał ją przy wchodzeniu na jeden z mostów i schodząc sama ze schodów, odrzekła bardzo zimno:

— Cała bezinteresowność jest po jego stronie. Był dla mnie najlepszym z braci.

— Och! znamy się na tej bratniej miłości pomiędzy kuzynami! — odrzekł z tłumionem uniesieniem Salvy.

Zatrzymała na nim spojrzenie szczere i surowe, spojrzenie, które mówiło:

— Wiedziałeś, zanim prosiłeś mnie, bym została twoją żoną, wiedziałeś, żem już raz kochała. Dlaczego więc mnie męczysz?

Wrócili do domu w milczeniu.

(Ciąg dalszy nastąpi).

innej swej pracy oświadczył się przeciw unii a jedynie za zbliżeniem się handlowo-politycznem do Niemiec.

Bardzo trudny temat restytucyi ceł i podatków, oraz premii eksportowych jest przedstawiony w sposób nadzwyczajnie jasny. Na pierwszy plan wysuwa się tu kwestya premii cukrowych oraz ceł dyferencyjnych, zaprowadzonych przeciw tym premiom w Stanach Zjednoczonych północnej Ameryki i w Indyach.

Końcowe rozdziały traktują o obrocie granicznym i o tak zw. *Veredlungsverkehr*, o składach cłowych i wolnych portach, o statystyce handlowej i o bilansie handlowym, wreszcie o atrybucyach dla popierania eksportu, których liczba i doniosłość szybko wzrasta. *R. B.*

Proces o tajne związki.

Toruń, 10 września.

W dalszym ciągu przesłuchania oskarżeni Krause, Węsierski, Wolski, Rogacki, Kazimierz Zawadzki, Roman Wawrowski, Klewicz, Rygielski i Krzyżankiewicz wypierają się, jakoby należeli do związków.

Oskarżeni Stanisław hr. Sierakowski i Jan hr. Sierakowski, Aleksander Karczyński, Wąsikowski, Filarski, Borowski, Kruczyński, Woźniacki, Żelewski, Domański, Maliszewski i Orszulak przyznają się, że byli członkami związków, które jednakże miały na celu wyłącznie kształcenie się w języku i literaturze polskiej.

Oskarżony Jerzy Ślaski zeznał, że był przewodniczącym związku, ale na wieść o rewizyach w Śremie, towarzystwo rozwiązał. Rota przysięgi, składana przez członków opiewała: „Ja N. N. przysięgam, że istnienia towarzystwa Filomatów w Chełmnie, ani słowem, ani uczynkiem nikomu nie wyjawię“.

Podczas przesłuchania Orszulaka odczytano jego list pisany do Kruczyńskiego w odpowiedzi na doniesienie o rewizyach u gimnazyalistów w Chełmnie. Przewodniczący zapytuje go, co znaczą słowa listu, że „każde narodziny połączone są z bolami“ i dodał od siebie uwagę, że piszący miał z pewnością na myśli odrodzenie czyli odbudowanie państwa polskiego. — Oskarżony oświadcza, że miał na myśli odrodzenie ludu polskiego za pomocą oświaty, której rząd mu odmawia.

Dalej przyznali się do należenia do związku: Jankowski, Dembieński, Kroplewski, Przybyszewski, Szell, Januszewski, Prądzyński, który był przez jakiś czas prezesem związku, Grochowski, który przyznał się, iż był członkiem związku Filomatów, gdzie uczono się historyi i literatury polskiej, oraz, że związek miał bibliotekę, złożoną z dzieł naukowych i literackich. Tak ten oskarżony, jak wszyscy inni stanowczo twierdzą, że w przysiędze, a raczej przyrzeczeniu nie było mowy o Polsce, a tem mniej odbudowaniu państwa polskiego. Oskarżony Wyczyński przyznał, iż był przez jakiś czas prezesem związku. O ile sobie przypomina przysięgał „na imię Polaka“. O stosunkach z innymi związkami nic nie wie. Nazwa związku opiewała: „Towarzystwo Filomatów“. Członków przyjmowano po skrupulatnem zbadaniu ich charakteru. Takich, którzy nie okazywali ochoty do nauki w ogóle nie przyjmowano. Świąt narodowych związek nie obchodził. Na uwagę prokuratora, że katalog biblioteki zawierał widocznie spis zabronionych książek skoro go spalono, oświadcza oskarżony, że w czasie odbywających się rewizyj palono wszystkie papiery więc i katalog. Oskarżony Thimm zeznaje, że złożył przysięgę, iż to wszystko, co odnosi się do związku zachowa w ścisłej tajemnicy. W przyrzeczeniu nie było wzmianki o Polsce.

Oskarżony Kozikowski zeznaje że przysięgą zobowiązał się do tajemnicy i do przykładania się do nauki języka ojczystego oraz historyi i literatury polskiej.

Oskarżony Bałachowski oświadcza, że podpisał wprawdzie u sędziego śledczego protokół, w którym powiedziano, że związki mają budzić ducha narodowego, ale nie powiedział tego sam, tylko sędzia pytał go się, czy tak nie było, a oskarżony nie zaprzeczył. Teraz uznaje, że źle uczynił, bo związki były czysto naukowe.

Oskarżeni Chudziński, Wilamowski, Murawski, Mielcarski, Janusz Karwat, Leon Kowalski, Hempel i Sargalski przyznają, iż należeli do związków, utrzymując z całą stanowczością, że nie miały one nic wspólnego z polityką, a wyłączną ich tendencyą była nauka i kształcenie się.

Na tem przerwano przesłuchanie oskarżonych.

Zjazd cara Mikołaja z cesarzem Wilhelmem.

Hela (w Prusiech nad morzem Bałtyckiem), 12 września. Wczoraj około 10 przed południem zawinęły tu yachty „Standart“ z carem Mikołajem i „Svetlana“ z admirałem wielkim księciem Aleksym na pokładzie. — W chwili zbliżenia się tych statków zaintonowano na okrętach niemieckich hymn rossyjski. Ze statków towarzyszących yachtowi cara dawano salvy armatnie. Car wraz z orszakiem, w którym znajdował się także minister spraw zagranicznych hr. Lamsdorff udał się na pokład okrętu „Hohenzollern“, gdzie go serdecznie powitał cesarz niemiecki. Obaj monarchowie żywo rozmawiali przechadzając się po pokładzie. Również podczas obiadu na statku „Hohenzollern“ toczyła się pomiędzy obu monarchami żywa rozmowa. Car pił w ręce kanclerza hr. Buelowa, Schlieffena, ks. Eulenburga, Hollmanna i Tirpitza, cesarz zaś niemiecki w ręce wielkiego księcia Aleksego, hr. Lamsdorffa, Fredericksa, Benckendorffa i dr. Hirscha.

Gdy yacht cesarski zbliżył się do Heli, powstano od stołu i w obliczu obu monarchów odbyła się parada okrętów wśród okrzyków „hurra“, wznoszonych przez załogę i przy dźwiękach hymnu rossyjskiego. Następnie yachty cesarskie zarzuciły kotwice, a admirałowie i komendanci okrętów zjawili się na pokładzie „Hohenzollern“, celem przedstawienia się carowi. Car miał na sobie admiralski uniform niemiecki, cesarz niemiecki zaś rossyjski mundur. Car zwiedził kilka niemieckich okrętów.

Hela, 12 września. Car mianował cesarza Wilhelma szefem rossyjskiego pułku dragonów Narwa, nr. 39. Pułk ten jest jednym z najsławniejszych i najwybitniejszych pułków armii rossyjskiej. Dawniejszym szefem tego pułku był wielki admirał, wielki książę Konstanty Mikołajewicz. — Cesarz Wilhelm ofiarował carowi uniform 2 pułku dragonów gwardyjskich carowej Aleksandry.

Hela, 12 września. Wczoraj wieczorem car opuściwszy okręt niemiecki „Hohenzollern“ udał się na swój yacht „Standart“, gdzie go natychmiast odwiedził cesarz Wilhelm.Przyjęcie było tu bardzo uroczyste. Obaj monarchowie rozmawiali z sobą przez dłuższy czas, poczem przyłączył się do nich książę Henryk pruski. — Następnie udał się car znowu na okręt „Hohenzollern“ i oglądał niemieckie okręty wojenne. Cesarz niemiecki odprowadził z kolei cara na „Standart“, gdzie wydano wspaniałą kolacyę. Car Mikołaj wręczył osobiście kanclerzowi Buelowowi order Andrzeja Newskiego; taki sam order otrzymał minister dworu ks. Eulenburg. Generalni adjutanci cesarza Wilhelma otrzymali portrety cara. Rossyjski minister spraw zagranicznych hr. Lambsdorf otrzymał order zasługi korony pruskiej. Po obiedzie obaj monarchowie przechadzali się po okręcie i przyglądali się wspaniałej iluminacyi okrętów. Po godz. 11 cesarz Wilhelm powrócił na okręt „Hohenzollern“.

Car we Francyi.

Dzienniki francuskie i rossyjskie już teraz zapełnione są szczegółami o przygotowaniech do przyjęcia cara Mikołaja II. i jego małżonki we Francyi, oraz o programie tego przyjęcia. Według tych dzienników powitanie carstwa na wodach francuskich odbędzie się w następujący sposób: Dwa francuskie okręty wojenne „Dupuy de Lôme“ i „Durandale“ wysłane zostaną przez admirała Menarda w celu wywiadowczych. Skoro tylko ujrzą eskadrę rossyjską, powrócić powinny natychmiast całą siłą pary i zawiadomić o tem admirała. Wtedy eskadra sformuje się dwiema liniami i wypłynie z admiralskimi okrętami „Massena“, „Charles Martel“, „Bruix“ i „Bovine“ na czele, na spotkanie carstwa. Z „Masseny“ oddana zostanie salwa powitalna z 21 strzałów działowych. W chwili, gdy yacht carski przepływać będzie obok okrętu admiralskiego, załoga wzniesie siedmiokrotny okrzyk: „Hura!“, straż honorowa sprezentuje broń i zagra orkiestra. Gdy carstwo wstępować będą na pokład „Masseny“, admirał Menard i generalny sztab jego oczekiwać ich będą na dolnych schodach okrętowych, a orkiestra zagra hymn rossyjski. W chwili, gdy car stanie na „Massenie“, na wielkim maszcie okrętowym powiewać będzie sztandar carski. Przy opuszczeniu „Masseny“ przez carstwo oddane im będą te same honory i „Massena“ da 21 strzałów armatnich.

Przygotowania do przeglądu w Dunkiercze i w Reims energicznie postępują naprzód. *Figaro*, a za nim i inne większe dzienniki paryskie wynajmują, każdy specyalnie dla czytelników swoich, pragnących widzieć przegląd morski, okręty, przyczem ceny za kajuty wahają się między 100 do 180 franków za dobę wraz z utrzymaniem. Z drugiej strony Towarzystwo wagonów sypialnych organizuje szereg pociągów zbytkowych, z pościelą i bufetami, które dowozić będą tłumy widzów do Dunkierki.

Towarzystwo fotograficzne w Dunkierce ogłosiło konkurs na najlepsze zdjęcie scen z przeglądu i pobytu carstwa. Za najlepsze zdjęcia przeznacza medale i inne nagrody.

Dla śniadań i bankietów, które wydane będą dla cara w Dunkierce, Reims i Compiègne, zamówiono u najwybitniejszych malarzy francuskich trzy menu. Menu dla Dunkierki przedstawiać będzie „dwie postacie kobiece, Rossyę i Francyę, udrapowane flagami narodowemi, unoszące się w aureoli światła nad manewrującą eskadrą“. Menu dla Reimsu przedstawia dwie figury: „Pokoju“ i „Marsa“, będące symbolem „Siły“. Na horyzoncie widać równinę Botaigny i katedrę w Reims. U góry obrazu, „w cieniu sztandarów obu narodów widnieje dwóch chłopców, wyciągających do siebie wzajemnie ręce, jeden w rossyjskiej czapce barankowej, drugi w kołpaku frygijskim“. Środek rysunku zajmują herby Rossyi i Francyi. Trzecie wreszcie menu, przeznaczone dla bankietu w Compiègne, przedstawia widok zamku w Compiègne z ornamentacyą w stylu *Empire* i herbami Rossyi.

Tak więc braterstwo Francyi i Rossyi stwierdzone będzie symbolicznie przedewszystkiem — *inter pocula*.

Według najnowszych, oficyalnie jeszcze nie potwierdzonych doniesień, car Mikołaj odwiedzi Paryż. Wiadomość o zamachu na Mac Kinleya nie tylko nie wpłynęła ujemnie na decyzyę cara, lecz wprost przeciwnie, chce on okazać, że nie ulęknie się żadnego niebezpieczeństwa.

Zamach na Mac Kinleya.

Nowy Jork, 12 września. *New York Herald* donosi, że Czolgosz przyznał, iż zamach był wynikiem spisku, w którym wzięło udział wiele osób.

Buffalo, 12 września. We wtorek wieczorem o godz. pół do 11 wydano następujące sprawozdanie o stanie zdrowia Mac Kinleya: „Stan zdrowia prezydenta w ogólności niezmieniony. Ciepłota 100·6, puls 114, oddech 28. W piątek po samem wykonaniu operacyi zauważono, że kula porwała z sobą kawałek kamizelki prezydenta, który to kawałek sukna znajdował się pod skórą. Strzępy te wyjęto wprawdzie natychmiast, mimo to w tem miejscu wytworzyło się lekkie zapalenie. Zapalenie to spostrzeżono dopiero wczoraj wieczorem, poczem musiano ranę na nowo otworzyć i wyczyścić. Wypadek ten nie spowoduje żadnych dalszych komplikacyj i lekarze zdecydowali się podać to do publicznej wiadomości, nie chcąc, aby rozchodziły się o tem fałszywe wiadomości. Prezydent przyjmował dziś pokarmy, mianowicie wypił bulion. Sprawozdanie powyższe wydali lekarze po dwugodzinnej naradzie“.

Ten biuletyn i poprzedzające go długie narady lekarzy wywołały zaniepokojenie wśród ludności. Lekarze uspokoili otoczenie, że rana wkrótce zupełnie się zagoi i że nadzieja wyzdrowienia prezydenta nie jest obecnie mniejsza jak poprzednio.

Buffalo, 12 września. Wczorajszy biuletyn poranny donosi: Po opatrzeniu rany wczoraj, nastąpiło stanowcze polepszenie. Pacyent spożył już trochę soku mięsnego.

Camden (Stany Zjednoczone) 11 września. Wczoraj wieczór aresztowano tu anarchistę, niejakiego Stone, pod zarzutem współwiny o zamachu na Mac Kinleya.

Buffalo, 12 września. Wydany wczoraj o 10 wieczorem biuletyn brzmi: Stan Mac Kinleya pomyślny. Badanie krwi potwierdziło, że nie ma zakażenia. Prezydent jest w stanie przyjmować pokarmy i ma apetyt.

Chicago, 12 września. Emma Goldmann stanęła wczoraj przed sądem bez adwokata. Prokurator zawiadomił, że szef policyi w Buffalo prosił, aby Emmę Goldmann zatrzymano jak najdłużej w śledztwie; w obec tego zażądał prokurator odroczenia rozprawy do 19 b. m., do tego bowiem czasu inni anarchiści w Chicago aresztowani staną również przed sądem. Sąd zgodził się na żądanie prokuratory i Goldmannównę zatrzymano nadal w więzieniu, mimo, że ofiarowano za nią kaucyę.

KRONIKA

Lwów, 12 września.

— **Ewidencya katastru.** W celu przyjmowania zgłoszeń co do zaszłych zmian w posiadaniu gruntów, tudzież w celu innych urzędowych czynności dla utrzymywania ewidencyi, obecny będzie w lokalu Archiwum map we Lwowie w dniach 3, 4 i 5 października b. r. starszy geometra ewidencyjny p. Wostrowski.

Posiadacze gruntów zechcą zatem jawić się w dniach powyższych ze zgłoszeniami, tyczącemi się spraw utrzymywania ewidencyi katastru, lub przedłożyć dokumenty, odnoszące się do zmian zaszłych w posiadaniu gruntów, lub też wreszcie zapodać ustne wyjaśnienia.

— **Ślub.** We wtorek o godzinie pół do 12-stej przed południem — jak już wczoraj pokrótce donieśliśmy — odbył się w Warszawie w kościele Panien Wizytek ślub Adama hrabiego Tarnowskiego, sekretarza ambasady austryackiej w Paryżu z księżniczką Maryą Światopełk - Czetwertyńską. O uroczystości tej pisze *Słowo* warszawskie w numerze wtorkowym: Wcześnie już zapełniła publiczność całą świątynię, przybraną w zieleń i rzęsiście oświetloną. Szerokim szpalerem wszedł świetny orszak weselny ku głównemu ołtarzowi, dokąd prowadziły pana młodego księżniczka Wanda Czetwertyńska, siostra panny młodej i księżniczka Marya Lubomirska, cioteczna siostra pana młodego, córka Tadeusza ks. Lubomirskiego, prezesa Towarzystwa kredytowego miejskiego w Warszawie. Pannę młodą prowadzili: brat jej Włodzimierz ks. Czetwertyński i Juliusz hr. Tarnowski.

Tuż potem przybył tamże uroczyście witany Arcybiskup warszawski ks. Wincenty Popiel i zasiadł pontyfikalnie na przygotowanym dla niego podyum.

Natenczas proboszcz parafii św. Aleksandra ks. Brzeziewicz udzielił błogosławieństwa nowożeńcom, poczem na ich intencyę odprawił cichą Mszę św., podczas której chóry z teatru Małego odspiewały „Mszę Piotrowińską“ Moniuszki, oraz kwartety „O Stwórco“ Gounoda, „Veni creator“ Troszla i „Kto się w opiekę“ Przibika (na życzenie państwa młodych). Nadto artystka opery p. Marszałkowska odśpiewała modlitwę Adama „Głos duszy“, a p. Proniewicz „Niedzielę palmową“ Faurea. Solistom i chórom towarzyszył na organach artysta orkiestry teatru Nowości p. Wrzosek.

Po skończonem nabożeństwie dostojny celebrans zwrócił się do nowożeńców z krótką alokucyą, między innemi oznajmiając, że Jego Świątobliwość Ojciec święty przesłał nowożeńcom papieskie błogosławieństwo.

Od ołtarza odprowadzały pana młodego Zofia z hr. Branickich Tarnowska i Zofia z ks. Czetwertyńskich Zamoyska, zaś pannę młodą wiedli Zdzisław hr. Tarnowski i Seweryn ks. Czetwertyński.

W pierwszej za nimi parze kroczył Włodzimierz książę Czetwertyński z Zofią hrabiną Tarnowską, w drugiej prezes krakowskiej Akademii Umiejętności JE. Stanisław hr. Tarnowski z Maryą księżną Czetwertyńską, dalej zaś Jan hr. Zamoyski z Dominikową ks Radziwiłłową, Gustawowie hr. Przeździeccy, Michał ks. Radziwiłł z Maryą hr. Zawiszyną, Zdzisław hr. Zamoyski z małżonką, prezes Ludwik Górski z p. Maryą z hr. Łubieńskich Górską, Jan Tadeusz ks. Lubomirski i wiele innych osób spokrewnionych z domami nowożeńców.

O godzinie pierwszej po południu ks. Włodzimierzowstwo Czetwertyńscy podejmowali około dwustu osób, krewnych obu łączących się rodzin i przyjaciół domu. Pierwszy toast z właściwą sobie wytwornością słowa na cześć państwa młodych wzniósł JE. Stanisław hr. Tarnowski, charakteryzując i podnosząc znaczenie, stanowisko i wpływ dobrej woli w małżeństwie i rodzinie, oraz dziękując księstwu Czetwertyńskim za pozyskaną dla rodziny Tarnowskich księżniczkę-córkę.

Następnie Włodzimierz ks. Czetwertyński pił zdrowie ks. Arcybiskupa Popiela, Zdzisław hr. Tarnowski wygłosił toast na cześć ks. Włodzimierzowstwa Czetwertyńskich, na co w odpowiedzi pan domu wypowiedział prześliczną, głębokiemi myślami wyróżniającą się mowę, zwróconą do Adamowej hr. Tarnowskiej.

Wieczorem wyjechała młoda para do Paryża.

— **Ks. Mardyrosiewiczowi** skutkiem wniesionego przez prokuratoryę Państwa odwołania co do niskiego wymiaru kary, sąd krajowy wyższy podwyższył karę z 8 miesięcy zwykłego więzienia na półtora roku ciężkiego więzienia.

— **Wytrwały piechotnik.** Niezwykły gość bawił onegdaj we Lwowie. Był nim p. Jan Szczepkowski, 25-letni turysta, odbywający podróż pieszo z Odessy do Warszawy. Celem podróży dzielnego piechotnika są badania etnograficzne i zwiedzanie historycznych miejscowości. Pan Szczepkowski wyruszywszy z Odessy 1 sierpnia, przybył wczoraj przed wieczorem do Lwowa, mając już za sobą 1300 klm. Droga prowadziła przez Owidiopol, Tyraspol, Bendery, Kiszeniew, Jampol, Mohilew Podolski, Radziwiłłów, Brody, Lwów. P. Szczepkowski robił dziennie w przecięciu 40 klm., a na jego zdrowiem tryskającej twarzy i w całej postaci nie można się dopatrzeć ani śladu zmęczenia.

Wczoraj rano udał się w dalszą podróż do Krakowa, ztamtąd do Częstochowy, a do Warszawy zdąży według swoich obliczeń 1 października. Cała podróż wyniesie około 2200 klm.

— **Kronika policyjna.** Skradziono: na szkodę c. i k. kapitana artyleryi p. J. W. z mieszkania pod l. 29 ul. Leona Sapiehy parę spodni oficerskich, buciki z ostrogami, zegarek niklowy „Roskopf“ i 20 K.; zaś na szkodę W. Pawłowskiego, po wyrżnięciu szyby w oknie na Zofiówce, zegarek srebrny, 2 obrączki, 2 pierścionki złote, 6 chusteczek z monogramem W. P.

Zwój skór juchtowych skradziono z peronu magazynowego na kolei.

Rower „Regent“, wysoki o rafach czarnych w czerwone paski, wykradziono z domu nr. 11 a) ul. Żulińskiego na szkodę p. W. G. Psa, setera irlandzkiego biało-czerwonego, skradziono sekretarzowi magistratu p. Dziubińskiemu.

Przytrzymano notorycznego złodzieja Bolesława Śliwińskiego w posiadaniu 6 czapek rozmaitych i 20 cygarniczek. Śliwiński tłómaczył się naiwnie, że zapas ten kupił dla siebie i swych braci, ale nie mógł wskazać u jakiego kupca.

— **Maszyny pisarskie.** Prezydyum wyższego sądu krajowego we Lwowie nadsyła nam następujące pismo z prośbą u umieszczenie:

Ministerstwo sprawiedliwości zażądało co do trwałości i wytrzymałości na działanie światła pism za pomocą maszyn pisarskich wygotowanych, jako też co do oporności tychże przeciw działaniom zmierzającym do usunięcia pisma przez wytarcie tegoż, lub w inny sposób, opinii dyrekcyi Zakładu graficznego dla nauki i doświadczeń w Wiedniu, wedle której kolor czarny okazał się pod każdym względem najbardziej odpornym.

Wobec tego wyraziło Ministerstwo sprawiedliwośli w reskrypcie swym z dnia 10 lipca b. r. życzenie, aby pisma przeznaczone do użytku sądowego, a za pomocą maszyny pisarskiej sporządzane, odbijane były w kolorze czarnym.

Na to życzenie Zarządu sprawiedliwości zwracamy uwagę kół w styczności z władzami sądowemi pozostających w tym celu, aby uwzględniając powyższe zalety koloru czarnego, tak w interesie własnym, jako też swych klientów, przy wygotowaniach na maszynach pisarskich pism dla użytku sądowego przeznaczonych, jedynie podkładek koloru czarnego używać zechciały.

— **Przejechanie.** Dorożkarz nr. 272, jadąc wczoraj po południu szybko i nieostrożnie ulicą Gródecką, najechał na przechodzącą tamtędy żonę strażnika miejskiego, która dostała się pod konie. Szczęściem jednak obeszło się bez poważniejszego wypadku.

— **Na restauracyę** pełnego pamiątek narodowych kościoła w Żółkwi złożyli: N. N. z parafii Panny Maryi Śnieżnej we Lwowie 20 K., zarząd kolei Lwów-Bełżec 100 K., p. Maryan Siess z Sokołówki 1 K., p. Walerya Sawowa ze Lwowa 34 K., p. Kazimierz Obertyński 100 K., z legatu ś. p. Jana Obertyńskiego wpłynęło 500 K.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: W Stanisławowie, Juliusz Majewski, b. starosta, w 62 roku życia.

W Chorostkowie, Adolf Gawlikowski, dyrektor ordynacyi chorostkowskiej.

W Nowym Sączu Kazimierz Kocman słuchacz IV. roku prawa, w 24 roku życia.

— **Pożar.** Dzisiaj w nocy około godz. 1 wybuchł w Kołomyi w Śródmieściu ogień, który zniszczył 9 domów mieszkalnych. Szkoda w znacznej części ubezpieczona wynosi 50,000 K.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** Z Limanowy donoszą: We wsi Kamionce pod Limanową wydarzył się wczoraj okropny wypadek. Stanisław i Wiktorya małżonkowie Mleczkowie, obywatele z Bochni, przyjechali wraz ze swą 2-letnią córeczką Kasią na świeże powietrze do wsi Kamionki pod Limanową, do ojca Mleczkowej.

Mleczkowie, odjeżdżając od ojca, zostawili mu na jego naleganie, na pewien czas córeczkę. Dziecko, wyszedłszy wczoraj z domu w nieobecności dziadka, wpadło do dołu, napełnionego wodą i utonęło. Zwłoki wydobyto dopiero po kilku godzinach.

— **Wyrodna matka.** Onegdaj wieczorem między godziną 8 a 9 wieczorem znaleziono w Krakowie w chwastach nad Wisłą obok kościoła OO. Paulinów na Skałce, około 6 tygodni liczące niemowlę płci męskiej. Dziecko oddano do szpitala oraz zawiadomiono policyę, która wdrożyła dochodzenia, w celu wykrycia wyrodnej matki.

— **Żywcem spalone dziecko.** Onegdaj około godziny 12 w południe w skutek nieostrożnego obchodzenia się małoletnich dzieci z zapałkami, wybuchł w Kołodziejach ad Przysów kameralny, w komorze tamtejszego włościanina Józefa Błądka, pożar, który prócz tej komory zniszczył do szczętu także zapełnioną zbożem stodołę jego sąsiada Marka Błądka. W pożarze spaliło się także 7-miesięczne dziecko Błądków.

— **Usiłowane samobójstwo.** Onegdaj w południe skoczyła w Wiedniu 29-letnia śpiewaczka ludowa Anna Denk z okna II piętra na Margarethen, Griessgasse 40. Dziewczyna nie zabiła się, lecz pokaleczyła sobie twarz i doznała złamania prawego kolana. Przyczyną zamachu na własne życie, miał być silny rozstrój nerwów.

— **Z prasy.** Z dniem 1 października b. r. zacznie wychodzić w Warszawie dwutygodnik popularno-naukowy p. t.: *Przegląd felczerski*. Treść pisma stanowić będą artykuły oryginalne i kliniczne, wykłady popularne, sprawozdania lekarskie i wyciągi, ułożone w formie przystępnej, artykuły omawiające kwestye zawodowe felczerów i akuszerek i t. p.

— **Dzieciobójczyni.** Z Sedlbergu donoszą: Żona czeladnika krawieckiego Falkenhauera z polecenia swojego męża udusiła tu onegdaj swe jednoroczne dziecko i zakopała w lesie. Wyrodną matkę aresztowano, Falkenhauer zaś zbiegł.

— **Białe sarny.** Biała sarna jest podobnie fenomenalnem zjawiskiem zoologicznem jak — biały kruk. Jeden tylko ogród zoologiczny w Londynie pochlubić się mógł dotychczas posiadaniem tego dziwowiska natury i to w odmianie — męskiej. Jest to wspaniały biały jeleń o pięknych oczach czerwonej barwy, która cechuje wszystkie zwierzęta posiadające białe futro, że wspomnimy tylko o królikach i białych myszach. Niejaki Oskar Frank, mający wielką wywozową agencyę zwierząt w Wiedniu, przyszedł jednak do posiadania niezwykłego okazu — białej sarny. Schwytana za młodu w „Wiener-Waldzie" samica jest cała śnieżnej białości, a nawet nos, racice i małe rożki nie różnią się od barwy jej futra. Piękny ten okaz jest zupełnie obłaskawiony i karmiony był dotychczas sianem, owsem i kukurudzą. W tych dniach biała sarenka w asystencyi swego pana opuszcza stolicę Austryi, udając się w podróż do Londynu, gdzie za bajecznie wysoką cenę sprzedaną zostanie do tego samego ogrodu zoologicznego, który dał przytułek lub raczej niewolę białemu rogaczowi. Obecnie więc ogród zoologiczny będzie miał parę niezwykłych tych zwierząt.

— **Krwawa awantura w cyrku.** Pewien dostawca nazwiskiem Fischer miał pretensyę pieniężną do właściciela bawiącego obecnie w Preszburgu cyrku, niejakiego Hamerschmieda. Ponieważ pretensyi swej nie mógł odebrać, pojawił się w cyrku z komisyą sądową, celem przeprowadzenia zajęcia. Wówczas dyrektor cyrku wypuścił nań z klatki niedźwiedzia, którego Fischer w obronie własnej postrzelił z rewolweru. Na to odpowiedział dyrektor cyrku strzałem, skierowanym w Fischera i zranił go ciężko. Hamerschmieda aresztowano.

— **Kobiety lekarki.** Rossyjskie towarzystwa asekuracyjne przyjmujące ubezpieczenia na życie, postanowiły utworzyć nowe posady lekarzy kobiet, a to dla oględzin klientów płci żeńskiej, pragnących ubezpieczyć się na życie. Dotychczas posady lekarzy Towarzystw ubezpieczeniowych zajmowane były wyłącznie przez mężczyzn.

— **Tunel przez górę Simplon.** Dzięki zastosowaniu nowych maszyn wiertniczych systemu Brandta, roboty przy olbrzymim tym tunelu posuwają się szybko. Dotychczas przekopano już 10.300 m. i jeżeli roboty pójdą dalej z tą samą szybkością, to jak zapewniają przedsiębiorcy, otwarcie tunelu nastąpi w maju r. 1904. Włochy i Szwajcarya mają święcić tę uroczystość z wielką okazałością. Przy budowie tunelu pracuj obecnie 6000 robotników.

— **Okradzenie kasy kolejowej.** Z Werchnieudińska donoszą: W biurze tutejszej stacyi towarowej kolejowej dnia 7 b. m. wyłamano kasę i zabrano przeszło 22 000 rubli. Sprawców dotychczas nie zdołano wyśledzić.

— **Muzeum medycyny** ma powstać wkrótce w Paryżu. Dr. Canabes otrzymał polecenie utworzenia w 3 salach dawnej biblioteki wydziału medycznego w Paryżu, historycznego muzeum medycyny, które ma łączyć w sobie historyczne dokumenty i dawne „relikwie" sztuki lekarskiej.

Canabes od dawna zajmuje się badaniem stosunku między medycyną, a historyą, literaturą i sztuką. Zebrał już dla nowego muzeum najważniejsze dzieła z historyi lekarskiej i sporą liczbę osobliwych rękopisów i autografów.

W liczbie ostatnich znajdują się rękopisy lekarzy różnych królów Francyi, konsultacyę złożoną dla pani Pompadour i listy znakomitych lekarzy. Na szczególną uwagę zasługuje dalej zbiór instrumentów i przyrządów dawnych chirurgów. Tak n. p. odnaleziono w Pompei zbiór nader pomysłowych instrumentów i szczególnie w dziedzinie ginekologii dawni lekarze bardzo dobrze byli przygotowani. Dalej znajdują się różne osobliwości, jak n. p instrumenty służące do sekcyi Napoleona I i ostatecznie zbiór portretów i karykatur. Otwarcie muzeum nastąpi z początkiem r. p.

— **Zagadkowe morderstwo.** Przy ulicy Chatillon w Paryżu wynajmowała kobieta nazwiskiem Moreau, szopę za opłatą 30 fr. miesięcznie. Ponieważ jednak za ostatni miesiąc czynszu nie uiściła, ani też jej nigdzie nie było widać, przeto właściciel szopy udał się do policyi, która otworzyła szopę i znalazła w skrzyni nagie zwłoki 50-letniego mężczyzny. Przywołany lekarz stwierdził, że morderstwo dokonane zostało przed 5 miesiącami, prawdopodobnie siekierą, gdyż trup ma głęboką ranę na tylnej części czaszki.

— **Teatr bezpłatny.** Municypalność m. Lille (Belgia) postanowiła, aby teatr miejski otwarty był dla stałych mieszkańców miasta bezpłatnie przez rok cały. Z ciekawej tej uchwały korzystać może każdy stały mieszkaniec miasta, który ukończył 16 rok życia; dla udowodnienia tego powinien przedstawić w urzędzie miejskim metrykę lub inny dokument urzędowy.

— **Relikwie Buddy.** W Indyach znaleziono ciekawe wykopalisko. W Bhattiprolu odkopano olbrzymią kulę, na której powierzchni znajdował się ślad złocenia i sanskryckiego napisu z datą 250 r. przed Nar. Chr., a wskazującego, że wewnątrz znajdują się szczątki mistrza Buddy. Istotnie po rozwarciu granitowej kuli ukazała się mniejsza kula, a w niej kryształowa szkatułeczka, zawierająca kawałek kości ludzkiej. Biorąc pod uwagę napis starożytny i legendę, która opowiada, że ciało proroka rozdzielono między najwierniejszych uczniów — można przypuścić, że relikwia jest autentyczną. O posiadanie jej toczy się spór między gubernatorem okręgu Madras, który pragnie cenny nabytek przesłać królowi Syamu, jako obecnemu zwierzchnikowi buddystów, a władzami indyjskiemi, które chcą go zachować dla Indyj północnych.

Notatki literacko-artystyczne.

Dr. Stanisława Eliasza-Radzikowskiego „Styl zakopański" ukazał się świeżo w drugiem przepysznem wydaniu, nakładem Towarzystwa wydawniczego we Lwowie.

„Styl zakopański" — są słowa autora — ukazuje się obecnie w wydaniu powtórnem, ponieważ pierwsze zostało wyczerpane w przeciągu niewielu tygodni w lecie roku ubiegłego. Wydanie nowe jest znacznie rozszerzone, obejmuje oprócz zmian i dodatków w odczycie wygłoszonym w Towarzystwie ludoznawczem we Lwowie, jeszcze drugi odczyt, jaki w tej rzeczy wypowiedziałem na wiecu, zwołanym w sprawie stylu zakopańskiego w sierpniu 19 0 r. w Zakopanem Powiększyłem też część obrazkową przez dodanie wielu nowych ilustracyj, które lepiej niż słowa najwymowniejsze, objaśnią i opowiedzą co to jest styl zakopański i jakie on posiada znaczenie dla sztuki w ogóle, a w szczególności dla sztuki polskiej".

Tyle dr. Eliasz-Radzikowski, zapalony wielbiciel Zakopanego i doskonały jego znawca.

Przytoczyliśmy zwięzłą przedmowę do drugiego wydania, ona bowiem najtrafniej wytłómaczy ciekawemu czytelnikowi zawartość dziełka, rzeczywiście nadzwyczaj interesującą, z którą coraz liczniejsi miłośnicy Zakopanego nie omieszkają prawdopodobnie dokładnie się zapoznać.

Styl zakopański — to dzisiaj rzecz na czasie, gorączkująca umysły jego zapalonych wielbicieli i krytyków; p. Eliasz-Radzikowski należy do pierwszego obozu, teraz zapewne zabierze „głos fachowy" któryś z przedstawicieli drugiego stronnictwa.

Z teatru. Dzisiejsze przedstawienie „Jabuki" świetnie się zapowiada — jutro w piątek „Jabuka" po raz drugi.

„Życie we dwoje", wesoła a wielce zajmująca i oryginalna swą treścią komedya, w której oboje pp. Solscy odegrają główne i popisowe role — rozpocznie się w sobotę o godzinie 7. Od dnia tego wszystkie przedstawienia wieczorne rozpoczynać się już będą o tej godzinie z wyjątkiem niektórych przedstawień niedzielnych, jeżeli po południu dłuższa sztuka będzie graną.

Najbliższemi nowościami nad któremi już odbywają się studya, są: „Pocałunek" (Hubicka) opera komiczna w 3 aktach Smetany i „Po nad siły", dramat Bjoernsterna-Bjoernsona, w przekładzie Jana Kasprowicza.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek po raz pierwszy „Jabuka" czyli „Święto jabłek", operetka w 3 aktach Gustawa Davis i Maksa Kalbeck, przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Jana Straussa. W głównych rolach wystąpią p. Kliszewska Kasprowiczowa. Łopatyńska, pp. Krzemieński, Jaroński, Lelewicz, Kiczman, Paszkowski i inni.

W piątek po raz drugi „Jabuka" czyli „Święto jabłek", operetka w 3 aktach Gustawa Davis i M. Kalbeck, przekład Adolfa Kitschmana, muzyka Jana Straussa.

W sobotę po raz pierwszy „Życie we dwoje", komedya w 3 aktach Henryka Boccage, tłómaczył M. Sachorowski.

W niedzielę „Trzy życzenia", operetka w 3 aktach Ziehrera. Ostatni pożegnalny występ Heleny Schuppówny.

Z Izby sądowej.

(Złodziej-sportowiec).

Lwów, 12 września.

W skutek wniosku obrońcy dr. Krocha, który na wczorajszej popołudniowej rozprawie domagał się zbadania stanu umysłowego oskarżonego Jana Płocha, uchwalił trybunał rozprawę karną przeciw temu ostatniemu odroczyć i zarządzić zbadanie jego stanu umysłowego przez dwóch lekarzy psychiatrów.

(Dzieciobójstwo).

Przed tutejszym trybunałem sądu przysięgłych toczyła się dziś pod przewodnictwem radcy sądu krajowego p. Szymonowicza rozprawa karna przeciw 23-letniej Annie Goin, córce włościanina, o zbrodnię dzieciobójstwa, popełnionego na swem przedwcześnie urodzonem dziecku.

Oskarżał zastępca prokuratora państwa p. Prokopowicz, bronił oskarżonej adw. dr. Krygowski.

Po przeprowadzonej rozprawie na podstawie werdyktu sędziów przysięgłych, którzy pytanie w kierunku zabójstwa zaprzeczyli, a natomiast potwierdzili pytanie w kierunku przekroczenia z §. 339 u. k. (zaniechanie dania dziecku przy porodzie potrzebnej pomocy), skazał trybunał Goinównę na 6 tygodni ścisłego aresztu.

(Nasza służba).

W dalszym ciągu dnia dzisiejszego rozpoczęła się przed tym samym trybunałem i ławą przysięgłych rozprawa karna przeciw 30-let. Dmytrowi Kuczkuda, b. dozorcy domu, o zbrodnię kradzieży.

Akt oskarżenia zarzuca podsądnemu, że sprzątając w dniu 26 czerwca b. r. pomieszkanie swej służbodawczyni Dory Levy, zamieszkałej przy ul. Podlewskiego l. 9, zabrał leżącą na stoliku kopertę, zawierającą gotówką 580 K., 3 czeki Banku kraj. na 5000 K. i książeczkę tegoż Banku na 2319 K.

Oskarżenie wnosi zastępca prokuratora państwa p. Prokopowicz, broni oskarżonego adw. dr. Czerny.

Oskarżony przyznał się do winy.

Wyrok zapadnie po południu.

GOSPODARSTWO I HANDEL

„**Hodowca drobiu**". Ostatni numer miesięcznika pod tym tytułem organu krajowego Tow. chowu drobiu, gołębi i królików wychodzącego we Lwowie pod redakcyą profesora dr. I. Szpilmanna zawiera: Rudolfa Jamki: Ryś karpacki i jego odmiany (dok.). — Eugeniusza Juliusza Sas Terleckiego: Chów gołębi (c. d.). — Władysława Karola Falkowskiego: Hodowla królików (c. d). — Kronika. — Wiadomości bieżące. — Wiadomości ekonomiczne i statystyczne. — Pytania i odpowiedzi. — Odezwa Redakcyi. — Ogłoszenia.

Związek przemysłowców austryackich otrzymał ze strony Ministerstwa spraw wewnętrznych pozwolenie na założenie stowarzyszenia przemysłowców, które wypłacać ma wynagrodzenia w razie strat, poniesionych wskutek bezrobocia.

Wystawa w Mińsku. W zeszłą niedzielę, dnia 8 b. m. otwarta została w Mińsku wystawa przemysłowo-rolnicza, urządzona przez miejscowe Towarzystwo rolnicze na pamiątkę dwudziestopięciolecia istnienia tej instytucyi. Jest to druga tego rodzaju wystawa w Mińsku.

Pierwszą urządziło Towarzystwo rolnicze w roku 1883 i temu właśnie pierwszemu przeglądowi ruchu ekonomicznego w Mińszczyźnie Towarzystwo zawdzięcza swój rozwój późniejszy.

Przegrodzenie Wisły. Czytamy w dziennikach warszawskich: Władze pruskie w ciągu ostatnich lat dołożyły wielu starań celem rozmnożenia ryb na swoich terytoryach w Wiśle, w ostatnich zaś czasach obmyśliły wielce charakterystyczny sposób dla zabezpieczenia ryb od przepływania za pogranicze.

Na granicy, poniżej Ciechocinka, przez całą szerokość Wisły przeciągnięto gęstą sieć, rozsuwaną chwilowo tylko dla przypuszczania tratew i statków. Skutki tej innowacyi już odczuwają rybacy, zamieszkali w obrębie Królestwa. Gdy w latach ubiegłych, rybacy wyławiali większe okazy nawet powyżej Płocka i gdy wyłowienie jesiotra na terytoryach tamtejszych nie należało do wypadków nadzwyczajnych, obecnie ryby „grubsze" są poławiane wyjątkowo, a rezultaty pracy rybaków są coraz gorsze. Przedsiębiorstwa spławne, mające ciągłe stosunki z pruskiemi władzami spławu, zapewniają, że te ostatnie byłyby skłonne do zdjęcia ogrodzeń wówczas, gdyby w obrębie Królestwa Polskiego na Wiśle było wprowadzone gospodarstwo rybne oraz przepisy, wzbraniające niszczenia rybostanu.

Wiedeń, 12 września. — (*Kursa giełdy wiedeńskiej*). Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu krajowego z obl. pr. z r. 1880 3-prc. 253·—, Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 246·75, Tow. żegl. na Dunaju 100 zł. m. k. 4-prc. 490·—, Uregul. Dunaju z 1870 r. 100 zł. 5-prc. 258·—, Węg. Banku hip. po 100 zł. 4-prc. 244·25, Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. 79·50, Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 95·50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 15·80, Zakł. kredyt. dla h. i p. po 100 zł. 385.50, Clary 40 zł. m. k. 154·—, Pożyczka m. Insbruku 20 zł. 83·—, Losy m. Krakowa 20 zł. 77·—, Pożyczka m. Lublany 20 zł. 62·85, Ofen 40 zł. 168·—, Palffy 40 zł. m. k. 170.—, Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł. 48·—, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 24·—, Losy fund. Arcksięcia Rudolfa 10 zł. 58·—, Salma 40 zł. m. k. 234·—, Pożyczka Salzburga 20 zł. 78·—, Pożyczka St. Genois

40 zł. m. k. 270·—, Losy komunalne m. Wiednia z 1874 r. 397·—.

Wiedeń, 12 września. Cukier (spokojny) 21·40. Spirytus (ustalony) 42·20. Nafta niezmieniona.

Wiedeń, 12 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na jesień 7·95 do 7·96 Pszenica na wiosnę 8·45 do 8·46. Pszenica na maj-czerwiec —·— do —·—. Zyto na jesień 7·08 do 7·09. Zyto na wiosnę 7·36 do 7·37. Kukurudza na lipiec-sierpień —·— do —·—. Kukurudza na sierpień-wrześ. —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień-paźd. 5·41 do 5·42. Kukurudza na maj-czerwiec 5·42 do 5·43 Owies na wiosnę 7·27 do 7·28. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień 6·95 do 6·96. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·— Rzepak wrzesień-październik 14·— do 14·10. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Olej rzepakowy na wrzesień-grudzień —·— do —·—.

Usposobienie: spokojne. — Pogoda: pada deszcz.

Budapeszt, 12 września. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na maj —·— do —·—. Pszenica na październik 7·87 do 7·88. Pszenica na kwiecień 8·32 do 8·33. Żyto na kwiecień 7·— do 7·01. Zyto na październik 6·71 do 6·72. Owies na kwiecień 6·98 do 6·99. Owies na październik 6·60 do 6·61. Kukurudza na sierpień —·— do —·—. Kukurudza na wrzesień 5·12 do 5·13. Kukurudza na maj (1902) 5·14 do 5·16. Rzepak na sierpień —·— do —·—.

Oferty na pszenicę: mierne. — Chęć kupna: lepsze. — Usposobienie: lepsze. — Pogoda: pada deszcz.

Berlin, 12 września. (Wczorajsza giełda wieczorna). Banknoty austryackie (podług obliczenia procent.) 85·40. Spirytus —·—.

Paryż, 12 września. Trzyprocentowa renta 101·82. Mąka 27·35.

Frankfurt, 12 września. Austryackie Kredyty 195·60, (kurs kwietniowy), Koleje państwowe —·—, Alpiny —·—, Disconto 173·—, Laura —·—, Montany —·—

Usposobienie: spokojne.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·50 do 21·60, *loco* Ołomuniec 19·85 do 20·95, *loco* Berno-Wiedeń 19·85 do 20·95, na paździer.-grudzień *loco* Aussig 21·90 do 22·—. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 88·25 do 88·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 42·20 do 42·60. Nafta kaukazka: *transito* Tryest 10·25 do 10·75, galicyjska przeźroczysta 33·50 do 34·—. *(Ceny w koronach.)*

Lwów, 12 września. **Waluta koronowa.** Cena za 100 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·50 do 7·70, pszenica na termina 7·25 do 7·50, żyto gotowe 6·30 do 6·60, żyto na termina 6·20 do 6·40, owies obroczny stary 6·80 do 7·—, owies na termina nowy 5·80 do 6·10, jęczmień pastewny 5·25 do 5·50, jęczmień browarniczy 6·25 do 7·—, rzepak 12·75 do 13·25, lnianka 10·50 do 11·—, groch pastewny 6·50 do 6·75, groch do gotowania 7·— do 9·—, wyka —·— do —·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik —·— do —·—, hreczka 6·50 do 7·—, koniczyna czerwona galicyjska 50·— do 55·—, biała 40·— do 60·—, szwedzka —·— do —·—, tymotka 20·— do 23·—, kukurudza 5·80 do 6·—, nowa —·— do —·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za 56 kilo 100·— do 115·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 17·— do 17·25, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin 16·— do 16.50, waranty —·— do —·—.

Usposobienie: niezmienne. Ruch ograniczony.

OSTATNIA POCZTA

Najj. Pan udał się dziś rano w towarzystwie Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda i z liczną świtą na manewry do Dolnego Miholjacu.

P. Minister spraw zagranicznych hr. Gołuchowski odbył we wtorek po południu w Wiedniu konferencyę z prezesem gabinetu węgierskiego p. Kolomanem Szellem.

We wtorek także p. Koloman Szell konferował z P. Prezydentem Ministrów dr. Körberem i innymi Pp. Ministrami, — a to jak się dowiadują dzienniki wiedeńskie — w sprawie dalszych rokowań o taryfę cłową. Według doniesienia tych dzienników, rokowania na nowo podjęte będą dnia 16 b. m. Ze strony węgierskiej nie przedłożono żadnej taryfy, substratem więc narad jest taryfa, przedstawiona ze strony austryackiej. Zapewniają także, że Rząd austryacki nie ma potrzeby po ogłoszeniu niemieckiej taryfy przesiębrać jakichkolwiek zmian w wypracowanej już taryfie austryackiej autonomicznej, zawierającej mierne podwyższenie ceł agrarnych przy równoczesnem podwyższeniu ceł przemysłowych Z innej strony powątpiewają jednak ścisłości tej wiadomości i przypuszczają, że taryfa ta po ogłoszeniu taryfy niemieckiej została dość znacznie zmodyfikowaną.

Jakkolwiek prasa czeska występuje ostro przeciw zamiarom doprowadzenia do kompromisu między konserwatywną (czeską) a wiernokostytucyjną (niemiecką) wielką własnością w Czechach, to jednak ogólnie przewidują, że kompromis przyjdzie do skutku. Przebieg wtorkowego posiedzenia komitetu wyborczego klubu szlachty wiernokonstytucyjnej, na którem obradowano nad tym kompromisem wyborczym oraz przebieg poniedziałkowych obrad klubu szlachty czeskiej w tej sprawie, trzymane są dotychczas w tajemnicy. W posiedzeniu klubu szlachty konserwatywnej, któremu przewodniczył hr. Karol Buquoy, brali udział: dotychczasowy Marszałek krajowy ks. Jerzy Lobkowitz, ks. Karol Schwarzenberg, ks. Alfred Windischgrätz, ks. Ferdynand Lobkowic, hr. Franciszek Thun, hr. Jan Ledebur, hr. Karol Maks Zedwitz, hr. Jan Harrach, hr. Kolovrat, hr. Karol Schönborn, hr. Jan Lazansky, hr. Ferdynand Chotek, br. Jan Dobrzensky, dr. Mettal, opat X. Stary, przeor X. Pawlik i właściciele dóbr Seifert, Pabstmann i Fabian.

Zgromadzenie młodoczeskich posłów do Rady państwa i sejmu, na którem omawiano kandydatury kompromisowe, było również poufnem. — W zgromadzeniu wzięło udział bardzo wielu posłów.

Dzienniki morawskie donoszą, że prezydyum stronnictwa realistów rozesłało do swych mężów zaufania okólnik z poleceniem, aby zwolennicy stronnictwa oddawali głosy na kandydatów postępowych. W okręgach, w których walczyć będą z Młodoczechami agraryusze, głosować należy na pierwszych.

Organa wszechniemieckie ogłaszają już niektórych kandydatów tego stronnictwa. Między innymi kandyduje w Cieplicach pos. Wolf z kuryi gmin wiejskich, w Asch dr. Bareuther z kuryi miejskiej, w Chebie dr. Iro, w Komotowie pos. Pacher, w Cieplicach (kurya miejska), dr. Eisenkolb — Spór Wszechniemców z partyą niemiecko postępową doprowadził do zupełnego zerwania stosunków między obu stronnictwami. Jeden z organów wszechniemieckich, berneńskie *Deutsches Blatt* donosi o tem i dodaje: „Nie każde słowo z ust naszych posłów uważamy za szczere złoto, możemy jednak zapewnić, że po wybrykach pos. Kaisera luźny węzeł, któryby mógł nas może z tem stronnictwem połączyć w Izbie, jest zerwany na zawsze".

Russk. Listok dowiaduje się, że pogłoska o zniesieniu generał-gubernatorstwa wileńskiego potwierdza się. W ten sposób gubernie: wileńska, grodzieńska, kowieńska, witebska, mohylewska i mińska przejdą pod bezpośrednie zwierzchnictwo ministerstwa spraw wewnętrznych. Przytoczony dziennik domaga się przy tej sposobności skasowania w ogóle generał-gubernatorstw, jako formy przeżytej i „w każdym razie zbytecznej dla prowincyj, pozbawionych charakteru politycznego".

Z Helsingfors donoszą, że na rozkaz cara pozbawiono urzędu czterech senatorów finlandzkich, a to z powodu oporu przeciw ukazowi cesarskiemu, polecającemu ogłosić manifest cesarski o nowej ustawie wojskowej.

Bułgarski minister spraw zagranicznych dr. Danew wystosował okólnik do wszystkich dyplomatycznych przedstawicieli Bułgaryi za granicą, oraz uwierzytelnionych w Turcyi bułgarskich agentów handlowych, w którym oświadcza, że rząd książęcy w Sofii silne ma postanowienie nie dozwolić na jakąbądź czynność komitetu macedońskiego, któraby niedała się pogodzić z ustawami krajowemi. Rząd wystąpi też z nieubłaganą surowością przeciw komitetowi, gdyby i nadal dopuszczał się gwałtów i teroryzmu. Rząd nie dozwoli bezwarunkowo, aby komitet tworzył państwo w państwie. Jeżeli chce on nadal istnieć, musi postępować legalnie.

Z Konstantynopola donosi *Polit. Corr.*, iż w pałacu sułtańskim nie objawia się bynajmniej skłonność do ułaskawienia tych Bułgarów, których aresztowano w Salonice, Adryanopolu i Uesküb pod zarzutem agitacyi politycznych. Z pałacu sułtańskiego wyszły w dniach ostatnich nowe edykta banicyjne. Przed kilkoma dniami wywieziono na wygnanie około 40 Bułgarów aresztowanych w Salonice. — W ogóle w Yildiz-Kiosku biorą górę prądy zalecające jak najsurowsze środki przeciw agitatorom. Nie mało do tego przyczyniły się wiadomości z Saloniki, wedle których mieli pojawić się znowu w Macedonii emisaryusze komitetu macedońskiego.

W kołach dyplomatycznych w Konstantynopolu utrzymują, że Francya wywołała zatarg z Turcyą jedynie w tym celu aby wytargować u niej odstąpienie trzech wysepek na morzu Śródziemnem, celem zbliżenia Francyi do Syryi.

Dyplomatyczny agent bułgarski w stolicy tureckiej wniósł do W. Porty protest z powodu ciągłych aresztowań i wydalań Bułgarów. W proteście tym powiedziano, iż sprawa wygląda tak, jak gdyby chciano Bułgarów traktować, jak niegdyś a nawet teraz Armeńczyków.

Rząd turecki zawarł już ugodę z prywatnym kapitalistą francuskim, co do którego pretensyj interweniował rząd francuski. Po zawarciu ugody ponowiono zaproszenie francuskiego radcy legacyjnego Babsta do pałacu sułtańskiego. Babst jednak i tym razem odmówił.

Potwierdza się pogłoska, że w miejscowości Musch wymordowały bandy kurdyjskie wielu Armeńczyków. Ze źródła tureckiego twierdzą, iż Armeńczycy byli stroną prowokującą, gdyż usiłowali rzekomo wysadzić w powietrze koszary z żołnierzami tureckimi.

Niektóre dzienniki zagraniczne zapewniają, że ponownie wyłonił się z inicyatywy rządów Europy i północnej Ameryki projekt zwołania do Brukseli konferencyi w sprawie anarchizmu.

Policya w Zurychu otrzymała z Berna szwajcarskiego rozkaz ostrego pilnowania osiadłych tam anarchistów. W razie, gdyby który z nich, otrzymawszy rozkaz wyjazdu, nie chciał się doń zastosować, policya ma o tem zawiadomić wyższą władzę, a w danym razie aresztować.

O sytuacyi w Afryce południowej nadeszły następujące doniesienia:

Kolumny Bekkera i Elliota powróciły do Winburga oczyściwszy z Boerów część kolonii. — Kolumna Bekkera zabiła 9 Boerów, raniła 7, wzięła do niewoli 7; zabrała 32 wozów, 7 tysięcy nabojów, 1500 sztuk bydła, znaczne zapasy zboża i mąki, przyprowadziła wreszcie przeszło 100 zbiegów. — Od grudnia wojsko angielskie nie nawiedzało ani razu tych stron, Boerowie mogli przeto zająć się uprawą roli. Wszędzie widnieją zielone pola, zasiane przeważnie pszenicą.

Elliot zabrał wszystkie obozy Boerów, znajdujące się na drodze do Betleemu, celem zaopatrzenia tego miasta w potrzebny prowiant. Oddział jego zabił 2 Boerów, wziął do niewoli 9, zabrał 300 wozów, 8000 sztuk bydła, 1400 koni, 1000 owiec i przyprowadził do Remingtonu 800 Boerów, kobiet i dzieci. Zabrał także obóz Hasbrooka, złożony z 40 wozów.

Dewet, Steyn, Franemann i inni komendanci zebrali się w d. 28 z. m. w Wonderkopie na naradę, wszakże za zbliżeniem się kolumny angielskiej uciekli do Reitzu, skąd Anglicy wyparli ich d. 5 b. m. do Remingtonu.

Z Colonu (port kolumbijski) telegrafują: Pomiędzy wojskami Kolumbii a Wenezueli przyszło do bitwy. Kolumbijczycy pobici. Powstańcy kolumbijscy zamierzają uderzyć na Colon. Są oni bardzo czynni w Panamie.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 12 września. *(Tel. pr.)*. Przy nowym wyborze jednego posła do Sejmu z miasta Krakowa stają jako kandydaci pp. Horowitz i Rotter. Dzisiejszy *Naprzód* nie donosi, czy p. Daszyński stanie do powtórnego wyboru. Według pogłosek kandydować ma także dr. Gross.

Kraków, 12 września. *(Tel. pr.)* Na niedzielną uroczystość kolei tarnowsko-leluchowskiej, która się odbędzie w Nowym Sączu z okazyi 25-letniego jubileuszu otwarcia tej kolei, przybyć ma z Wiednia, jak słychać, P. Minister kolei dr. Wittek.

Kraków, 12 września. *(Tel. pryw.)*. Wczoraj rano w tutejszym kantorze Albenschütza zjawił się młody elegancki mężczyzna i przedstawiwszy się jako dr. Fernando Alvarez zażądał zmiany jednego papieru renty austryackiej na 1000 guldenów. Papier ten zmieniono mu. Ten sam mężczyzna udał się do drugiego kantoru Epsteina i tam żądał zmiany 5000 guldenów renty austr.; tutaj odmówiono mu jednak. Policya śledziła rzekomego Hiszpana, który wydał się jej podejrzanym i aresztowała go na godzinę przed odjazdem z Krakowa. Przekonano się, że wysłał on pięć listów „express" do Wiednia, zawierających rentę austryacką na 34.000 guldenów i trzy kwity na złożone w banku austro-węgierskim 3000 zł. renty. W Krakowie zameldował się ów młody człowiek pod nazwiskiem Edmund Hellwald, słuchacz III r., manipulant sądowy z Fitting. Podczas policyjnego przesłuchania oświadczył aresztowany, że nazwisko to jest fałszywe i że nazywa się naprawdę Karol Ulrich. Pieniądze te, jak przyznał, miał skraść swojej matce. Następnie jednak zmienił swe zeznanie, powiadając, że pieniądze te są własnością księdza Schneidra z Klosterneuburga, a sprawca kradzieży wręczył mu (Ulrichowi) te papiery, aby je spieniężył. Listy wysłane z Krakowa do Wiednia noszą adres Józef Fink, Wiedeń III. Landstrasse-Hauptstrasse. Początkowo sądzono, że papiery te pochodzą z kradzieży u Jonasza we Lwowie, po porównaniu jednak liczb przekonano się, że tak nie jest. Pochodzą one zdaje się z innej wielkiej kradzieży. Śledztwo toczy się dalej.

Dolni Mikoljac, 12 września. Spodziewają się, że dziś przybędzie tu Najj. Pan i rumuński następca tronu na rozpoczynające się manewry korpuśne. Czwarty korpus naciera wychodząc z Kaniszy i Zalaegerszeg na korpu trzynasty, wyruszający z okolicy Zagrzebia i Sissek. Przez rzekę Drawę zbudowany będzie most. Naczelne dowództwo sprawuje szef sztabu general. Beck pod kierownictwem samego Najj. Pana.

Wiedeń, 12 września. *Wiener Zeitung* ogłasza: P. Prezydent Ministrów jako kierownik Ministerstwa spraw wewnętrznych w porozumieniu z Ministerstwami rolnictwa, skarbu, handlu i sprawiedliwości zezwolił przemysłowcom Albertowi Lamarche w Leodium, Henrykowi Wencke w Hamburgu i M. H. Reichowi w Dukli, oraz właścicielowi dóbr w Langenoels Karolowi Hagens na utworzenie Towarz. akcyjnego pod nazwą „Akcyjne Towarzystwo naftowe Beskid" z siedzibą w Dukli, oraz zatwierdził statuta tego Towarzystwa.

Rjeka, 12 września. Przysłany tu z Ministerstwa spraw wewnętrznych bakteryolog, stwierdził, że choroba, na którą zapadł, o czem już donoszono, jeden z marynarzy, nie jest wcale dżumą.

Budapeszt, 12 września. Rumuński następca tronu Ferdynand przybył tutaj dziś rano, poczem udał się natychmiast w dalszą drogę na manewry cesarskie.

Frankfurt nad Menem, 12 września. Odbył się tu z wielką okazałością pogrzeb dr. Miquela. Cesarz i cesarzowa niemieccy nadesłali wieńce.

Belgrad, 12 września. Przywódcę chłopów Raukę Tajsicza umieszczono wczoraj w zakładzie dla obłąkanych.

Paryż, 12 września. Na wczorajszej radzie gabinetowej w pałacu elizejskim ułożono ostateczne szczegóły przyjęcia cara. Następnie zawiadomił minister spraw zagranicznych Delcassé o podpisaniu protokołu pokojowego w Pekinie. Rząd nie ma dotychczas żadnej wiadomości o możliwości przybycia cara do Paryża.

Curaçao, 12 września. Wojska Castra wtargnęły do Kolumbii; powstańcy przyłączyli się do nich. Oczekują w najbliższych dniach walnej bitwy. Regularna armia kolumbijska ma wynosić 6000 ludzi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 12 września 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 623·50, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 627·—, Akcye Anglobanku 263·—, Akcye Unionbanku 524·—, Akcye Länderbanku 400·50. Akcye Bankvereinu 438·—, Akcye Bodencredit 893·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 623·50, Akcye Kolei Południowej 84·—, Akcye Tramway *A)* 231·—, Akcye Tramway *B)* 225·—, Akcye Kolei Elbethal 463·—, Akcye Kolei Północnej 5510·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 367·—, Akcye Rima Muranyi 410·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1478·—, Akcye Fabryki broni —·—, Akcye Tureckie tytoniowe 278·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·25, Renta majowa 98·50, Austryacka Renta koronowa 95·50, Węgierska Renta koron. 92·50, 56 l. Listy Tow. kredytowego ziem. 90·85, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·30, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 89·50, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 97·35, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50. 4-prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·45. — 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 92·70. Gal. pożyczka miasta Lwowa 87·75, Losy tureckie 95·—, Marki 117·10, Ruble 253·25.

Odpowiedzialny redaktor: **Adam Krechowiecki**.

Nadesłane.

Colosseum Thorna.

Od 1. września nowy wspaniały program, 10 nowych atrakcyj. **Lirico**, kwartet włoski. **Müller-Lipart**, muzykalny akt transformacyjny. **Black-Doblado**, ze swoimi 6 kozłami. **Bajerri**, przedstawiciel kompozytorów przy fortepianie. **Minos Styx**, Mefisto nowoczesny. **Elly de Blanca**, subretka. **Ell & Luy**, paryscy tancerze akrobatyczni. **Leopold & Falconi**, duetyści. **Sandor Kline**, brzuchomowca. **Amerykański Bioskop**, nowa serya żywych fotografij.

Codziennie o godz. 8 wieczór wielkie przedstawienie. — W niedzielę i święta dwa przedstawienia o godz. 4 po południu i 8 wieczór. — Co piątku Hig-Life. — Bilety są wcześniej do nabycia w biurze dzienników Plohna, ul. Karola Ludwika 9.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 11. września 1901

2 — 79 — 77 — 27 — 54

Następne ciągnienia odbędą się dnia 25. września i 9. października 1901.

Adwokat

Dr. Maksymilian Fried,

przeniósł swą kancelaryę do realności **przy ul. Jagiellońskiej l. 11 A.**

Fotograf

posiadający znakomite aparaty i długoletnią praktykę przyjmuje wszelkie zamówienia zdjęć tak w miejscu jak i na prowincyę za miernem wynagrodzeniem. **J. Goldhammer, Kopernika 22.**

Sztychy kolorowane na jedwabiu

po 2 i 3 zł.

Kreiter, Jagiellońska 12.

skład ram i obrazów.

Przyjechali do Lwowa

HOTEL GEORGE.

dnia 12. września 1901.

PP. Książę Puzyna z Narola, A. hr. Skrzyński z Zagórzan, I. hr. Baworowski z Ostrowa, W. hr. Skurzewski z Poznania, M. br. Uefküll z Kiew, F. Scazighino z Przewoźca, R. Groholski z Rozysk, A. Segal z Drohobycza.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych,

obowiązujący z dniem 15. lipca 1901 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest podług czasu środkowo-europejskiego)

przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	
12·15		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	6·46	Z Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9 włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola (Krasnego, Brodów).
	8·10	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Orłowa od 15/6 do 15/9, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmezö, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·10	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa, (Ławocznego od 1/6 do 15/9)
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka, Chabówki i Zakopanego.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	3·14	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	4·40	Z Sambora, Borysławia, Drohobycza, Stryja.
	5·35	Z Podwołoczysk. (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5·40	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	5·50	Z Krakowa, Berlina, Wrocławia, Wiednia, Wieliczki, Orłowa, Rozwadowa, Sambora, Chyrowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	7·36	Z Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
8.40		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla, Orłowa (od 1/7 do 15/9)
	8·50	Z Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	9·00	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmezö.
	9·41	Z Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	9·50	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·20	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
	10·50	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa, Kałusza, Borysławia.

na dworzec „Podzamcze"

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	3·12	Z Podwołoczysk, Grzymałowa, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola i Brodów.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Grzymałowa i Brodow.
	5·11	„ „ „ „ Zaleszczyk, Kopyczyniec, Podwysokiego i Brodów.
	10·02	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy. Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.

odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	
12·45		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego, Orłowa.
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora.
	5·45	Do Brzuchowic, (od 16/5 do 15/9 codziennie).
	6·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
	6 30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa, Orłowa, Chabówki, Zakopanego (od 1/5 do 30/9).
	8.40	Do Krakowa, Bogumina, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Tarnowa, Stróże, a od 15/6 do 15/9 włącznie, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza i Jasła.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od 1/6 do 15/9)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Grzymałowa, Kozowy.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	10·25	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
1 55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów), Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	2·15	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
2·40		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
	3·05	Do Stryja, Drohobycza, Borysławia, Sambora i Chyrowa (do Skolego tylko od 1/5 do 30/9).
	3·15	Do Janowa (codziennie od 1/5 do 30/9).
	3·26	Do Brzuchowic (codziennie od 16/5 do 15/9).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·20	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa (od 15/6 do 15/9), Tarnowa, Chyrowa, Mezö Laborcza i Pesztu.
	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w dnie powszednie, od 16/9 do 30/4 1902 codziennie).
	6·35	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	7·52	Do Brzuchowic (od 16/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	9·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 w niedziele i święta).
	10·30	Do Czerniowiec, Itzkan.
	11·00	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa, Chyrowa, Rymanowa, Iwonicza, Chabówki, Zakopanego i Wieliczki.
	11·10	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec Grzymałowa, Zaleszczyk i Podwysokiego.

z dworca „Podzamcze"

Pociągi posp.	Pociągi osob.	
	6·43	Do Podwołoczysk, Brodów, Kijowa, Odessy, Kopyczyniec
	9·42	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec i Zaleszczyk. małowa, Kozowy.
2.08		Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały Iwania pustego, Grzymałowa, Kijowa i Odessy.
	7·32	Do Tarnopola i Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Podwysokiego i Grzymałowa.

Uwaga: Pora nocna jest oznaczoną ramkami. Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. W mieście wydają bilety jazdy: „Zwykłe bilety Ajencya dzienników J. St. Sokołowski w pasażu Hausmanna l. 9 od 7-mej rano do 8-mej godziny wieczorem, zaś zwykłe i wszelkiego innego rodzaju bilety, taryty, ilustrowane przewodniki, rozkłady jazdy i t. p. biuro informacyjne c. k. kolei państwowych (ulica Krasickich l. 5, w podwórzu, schody II. drzwi Nr. 52) w godzinach urzędowych (8—3, w święta 9—12").

CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 12. września 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.) Ex dividende 20 kor.	530	—	540	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	350	—	358	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	433	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	525	—	535	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	100	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	360	—	380	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	97	30	98	—
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	89	70	90	40
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	99	30	100	—
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	93	30	94	—
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	50	94	20
4% los. w 56 lat	90	90	91	6[illegible]
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	96	—	96	70
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	101	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	—	101	70
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	30	93	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	—	92	70
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	50	88	20
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	—	97	70
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	73	—	78	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	17	11	35
20 frankówka	18	90	19	15
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	—
100 marek niemieckich	117	—	117	50

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 11. września 1901

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.45	98.65
luty-sierpień	98 40	98 60
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.35	98.55
kwiecień-październik	98 40	98.60
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	191.50	193.50
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	140.25	141.—
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	170 60	171.60
„ „ 1864 po 100 zł.	211.50	213 50
„ „ 1864 po 50 zł.	211.50	213.50
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	299.—	301.—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.95	119.15
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.50	95.70
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96.—	97.—
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	114.50	115.50
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	494.—	496.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	120.20	121.20
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95 2)	96.20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	428.30	430.30
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96.35	97.35
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96.65	97.65
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	93.40	94.40
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.10	96.10
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	94 —	95.—
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.75	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118 75	118.95
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	92.60	92.80
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.60	100.55
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	146.75	147 75
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	176 25	177 25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	176.25	177 25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.30	94.30
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.25	93.25
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	258.—	260.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.25	106.25
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	91.75	92.75
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101.75	102 50
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.30	93.—
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	96.—	96.90
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	87.25	88.—
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	79 50	81.50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.25	95.25
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	253.—	255.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	246.75	248.75
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	93.—	93.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.70	110.15
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	97.35	97 35
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	89.50	90.25
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	90.90	91 20
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. stare	94.—	94.50
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	99.—	99.60
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.25	101.75
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.50	99.50
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.—	106.40
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	108 65	109.65
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	99 45	100.45
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	99.60	100.40
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.60	99.2)
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.60	99.60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	85.45	86.45
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	93.25	94.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.—	106.70
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.25	105.75
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	93 20	94 20
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	15.80	16.80
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	398.—	400.—
Clary 40 zł. mk.	154.—	158.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	83.—	87.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	76.—	78.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	62.85	64 85
Palffy 40 zł. mk.	170.—	179.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.—	49.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	24.—	25.—
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	58.—	62.—
Salma 40 zł. mk.	234.—	244 —
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	79.—	83 —
St Genois 40 zł. mk.	268.50	278 50
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	175.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	265.—	267.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2425.—	2430.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	629.—	631.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	500.—	502.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	530.—	532.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	400.50	401.50
„ Austro-węg. 1400 k.	1650.—	1656.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	529.—	531.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	258.—	258.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	265.—	266 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	380.—	395.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	334.—	340.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	5540.—	5580.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	522.—	525.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	398.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	95 25	96.25
„ węg. galicyj. l. 200 zł.	420.—	422 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	776.—	778. —
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	734.—	740.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	915.—	925 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	382.50	383 50
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł	1530.—	1550. —
Schodnicy 500 kor.	1195.—	1200. —
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	432 —	436 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.10	117.30
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.20	239.40
Paryż za 100 franków	94.87½	95.—
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.20	117 40
Włoskie banki	91 15	91 30
Francuskie banki	95.—	95 07½
Szwajcarskie banki	95.—	95 07½
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.34	11.38
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.02	19.04
20-markówka	23.42	23.48
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.07½	117.25
Włoskie banknoty za 100 lir.	91.20	91.40
Ruble	2.52½	2.53½

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. XXI. 579/99 (36) [7478 3—3]

Zastanowienie licytacyi.

Wdrożona na wniosek Banku hipotecznego we Lwowie licytacya realności we Lwowie pod lkons. $199^3/_4$ wyk. hip. l. 150 dz. III. przy ul. Panieńskiej l. orj. 25 została zastanowioną.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 3. lipca 1901.

L. cz. Nc. I. 342/1 (14) [7456 3—3]

Na wniosek adw. d-ra Förstera zarządcy masy konkursowej śp. Mieczysława Kopcińskiego dozwolono sprzedaż ruchomości, mianowicie: urządzenie domowe, ubrania, sprzęty kuchenne, całe urządzenie pracowni stolarskiej tj. 10 warstatów, heble, piły, śruby, dłuta pilniki, świdry, zapasy materyału drzewnego, fornery, rzeźby do mebli, szafy, szafki nocne, łóżka, umywalnie etc.

Sprzedaż odbędzie się dnia 16. września 1901 o godz. 9 przed południem w Kalwaryi.

Przy licytacyi będą jedynie oferty wynoszące co najmniej 1/3 część ceny wywołania.

C. k. Sąd powiatowy.
Kalwarya, dnia 3. września 1901.

L. cz. E. 732/1 (8) [7468 3—3]

Dnia 30. września 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności lwh. 444 ks. gr. gm. kat. Brody, znajdującej się przy głównym rynku, a ocenionej na 22025 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 11720 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Brody, dnia 28. sierpnia 1901.

L. cz. E. 757/1 (4) [7407 3—3]

Dnia 8. października 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5, licytacya realności 1) lwh. 20, 2) połowa lwh. 412 i 3) $^1/_4$ części lwh. 411 gm. Janów.

Realność lwh 20 oszacowano na 1000 kor., połowę lwh. 412 na 100 kor., a $^1/_4$ część lwh. 411 gm. Janów na 100 kor.

Najnizsza oferta, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do 1) 533 kor. 33 hal., ad 2) 66 kor. 66 hal., ad 3) 66 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Budzanów, dnia 25. sierpnia 1901.

L. cz. E. XXI. 1254/1 (9) [7396 3—3]

Dnia 14. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. VI., sądu tutejszego licytacya realności we Lwowie lk. $258^3/_4$ lwh. 192 dz. III. bez przynależności.

Realność tę oceniono na 4046 koron 52 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2697 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddz. XXI.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. E. III. 2427/99 (58) [7477 2—3]

Na żądanie galic. Kasy oszczędności we Lwowie, zastąpionej przez adw. dra Dąbrowskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 1. października 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w sali licytacyjnej Nr. VI., licytacya realności objętej lwh. 1421/1 ks. gr. gm. m. Lwowa, pod lk. $743^1/_4$ a l. orj. 4 przy ul. Pohulanka we Lwowie położonej, składającej się z parc. lk. 539/6 i dwu budynków, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu, okien, kluczy i t. p.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 19.681 kor. 90 hal., przynależności zaś na 571 kor.

Najniższa cena wynosi 10126 kor. 45 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział III.
Lwów, dnia 31. sierpnia 1901.

L. 18.784/1 [7394 3—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem obsadzenia opróżnionej składowni tytoniowej w Stryju, odbędzie się dnia 7. października 1901 w c. k. Dyrekcyi skarbowego w Samborze publiczna rozprawa konkurencyjna za pomocą pisemnych ofert.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.
Sambor, dnia 26. sierpnia 1901.

Nr. 5352 [7371 2—2]

A V I S O!

Wegen Sicherstellung der Locoverfrachtung für das k. und k. Herr und die k. k. Landwehr in den Stationen Drohobycz, Gródek, Łańcut, Lubaczów, Mikołajów a/D., Nisko, Sanok und Stryj, für das Jahr 1902 bei günstigen Anboten auch für die Jahre 1903 und 1904 finden in den genannten Orten öffentliche Verhandlungen mittels schriftlicher Offerte statt.

Die Verhandlungstage und Offertbedingungen sind aus dem Amtsblatte der Gazeta Lwowska Nr. 206 vom 8. September 1901 zu ersehen.

K. und. k. Intendanz des 10 Corps.
Przemyśl, am 5. September 1901.

L. cz. E. 325/1 (3) [7496 1—3]

Dnia 8. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya 2/5 części realności lwh. 30, 2/10 części lwh. 279, 6/60 części lwh. 284 i 18/120 części lwh. 285 ks. gr. gm. Tadanie objętych z przynależnościami.

Części nieruchomości oceniono: 2/10 części lwh. 279 na 14 kor. 80 hal., przynależności same na 6 kor. 40 hal., 2/5 części lwh. 30 na 883 kor. 26 hal., przynależności same na 43 kor. 28 hal., 6/60 części lwh. 284 na 12 kor., same przynależności 5 kor. 50 hal., 18/120 części lwh. 285 na 266 kor. 84 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi co do realności lwh. 279 — 9 kor. 87 hal., lwh. 30 — 588 kor. 84 hal., lwh. 284 — 8 kor. i lwh. 285 — 177 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź już obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kamionka str., dnia 8. sierpnia 1901.

L. cz. E. 1275/00 (8) [7459 1—3]

Dnia 8. października 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Oddz. IV. sądu tutejszego licytacya a) 4/32 części realności lwh. 524 w Mielcu na 25 kor., b) 4/160 części realności lwh. 523 w Mielcu, na 200 i c) 4/32 części realności lwh. 527 w Mielcu, na 93 kor. 72 hal. ocenionych.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 12 kor. 50 hal., ad b) 100 kor., ad c) 46 kor. 86 hal.

Zatwierdzone warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Oddz. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Mielec, dnia 24. sierpnia 1901.

L. cz. E. VIII. 11/1 (10) [7515]

Na żądanie Powiatowej Kasy oszczędności w Wieliczce, zastąpionej przez adw. dra Wilhelma Dadleza w Krakowie, odbędzie się dnia 11. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51, licytacya realności lwh. 267 i 272 ks. gr. gm. Zwierzyniec objętych.

Przynależności nie ma żadnych.

Nieruchomość lwh. 267, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 3085 kor., zaś lwh. 272 na 300 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 267 kwotę 2056 kor. 67 hal., zaś realności lwh. 272 kwotę 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 21. sierpnia 1901.

L. cz. E. VIII. 1014/1 (4) [7514]

Na żądanie Józefa Langrocka, odbędzie się dnia 1. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 51, licytacya realności lwh. 158 i 224 w Nowej wsi narodowej położonych, z których pierwsza stanowi ogródek, zaś druga drewniany dom jednopiątrowy z ogrodem, wraz z przynależnościami, składającemi się z wózka na śmiecie.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione lwh. 158 na 866 kor., lwh. 224 na 6326 kor. 75 hal., przynależności zaś na 40 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do realności lwh. 158 kwotę 557 kor. 34 hal., zaś do realności lwh. 224 kwotę 4244 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 52.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępo. wania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 13. sierpnia 1901.

L. cz. E. 859/1 (4) [7513]

Na żądanie p. Majera Hausberga, odbędzie się dnia 17. paździenika 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46, licytacya realności lwh. 391 ks. gr. gm. Bortków objętej, a z parc. bud. lk. 243, oraz z parc. grunt. 1976/1, 1975/2, 1975/3, 1976/2, 1981, 1896, 1975/6 się składającego, bez przynależności.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2681 kor. 70 hal.

Najniższa cena wynosi 1787 kor. 80 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, za sporządzenie których kwotę 6 kor. 60 hal. się przyznaje, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 46.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samych nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, lub w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Złoczów, dnia 25. sierpnia 1901.

L. cz. E. 134/1 (7) [7519]

Dnia 30. września 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 2 sądu tutejszego licytacya połowy realności lwh. 2, $^1/_4$ części realności lwh. 3, 1/3 części realności lwh. 4 i 1/8 części realności lwh. 144 gm. Okrajnik z przynależnościami.

Dom z przynależnościami oceniono na 203 kor. 50 hal., zaś grunta na 286 kor. 50 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 285 kor. 50 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 3.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Ślemień, dnia 25. sierpnia 1901.

L. cz. E. 573 [7194]

Sprostowanie.

W edykcie licytacyjnem z dnia 17. sierpnia 1901 l. cz. E. XX. 573/1 zaszła pomyłka w opuszczeniu godziny, a która jest wyznaczona na godz. 10 rano.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 11. września 1901.

L. cz. E. 574 [7300]

Sprostowanie.

W edykcie licytacyjnem z dnia 17. sierpnia 1901 l. cz. E XX 574/1 zaszła pomyłka w opuszczeniu godziny, która wyznaczoną jest na 11^{30} rano.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.
Lwów, dnia 11. września 1901.

1 (5) [7375]
...ie Herscha Widerkehra z Brze...ię dnia 17. września 1901 o południem, w sądzie niżej ... Nr. 18 w Brzeżanach, licy...ciała hip. lwh. 102 i całych 103 i 262 ks. gr. gm. kat. ...u, wraz z przynależnościami, ...ę z 14 jabłoni, 5 grusz, 36 ...wych, 27 śliw, 5 drzew czere... m. długiego płotu z gałęzi, 50 dębowych sztachet i 8 m. płotu

...homości te, wystawione na licyta...ione na 4902 kor., przynależności ...kor. 20 hal.

...za cena wynosi 3667 kor. 47 hal., ...ny sprzedaż nie przyjdzie do

... licytacyjne i odnoszące się do ...ości dokumenta może każdy, ...upienia, przejrzeć podczas go...ych w sądzie niżej wymienio...ze Nr. 18.

...prawa, w obec których niniejsza ...by niedopuszczalną, należy zgło...później przy wyznaczonym ter...ynym, inaczej roszczenia tego ... samej nieruchomości nie mo...już ze skutkiem podnoszone.

...osoby, dla których jakie prawa lub ... powyższych nieruchomościach bądź ... istnieją, bądź w toku postępo...cyjnego powstaną, zawiadamiane ...szych wydarzeniach tego postępo...anie przez przybicie na tablicy sądo...mieszkają w okręgu sądu niżej ... nie wskażą temuż sądowi ...o doręczeń, w siedzibie sądu

...d powiatowy, Oddział V.
...ny, dnia 25. sierpnia 1901.

...E. 530/1 (7) [7523]
Na żądanie Powiatowej Kasy Oszczę...i w Wadowicach, odbędzie się dnia 25. ...ia 1901 o godz. 10 przed południem, ...ie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, ...a realności a) lwh. 63 gm. Łaczany, ... 1 gm. Chrząstowice, c) lwh. 60 gm. ...owice, wraz z przynależnościami, skła...ni się z inwentarza żywego i martwego.

Nieruchomości powyższe, wystawione na ...yę, są ocenione ad a) na 4528 kor. ..., ad b) na 1550 kor. 50 hal., ad c) ...00 kor., przynależności zaś ad a) na ...kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 3404 kor., ...034 kor., ad c) 267 kor., poniżej tej ...edaż nie przyjdzie do skutku.

...aki licytacyjne i odnoszące się do ...homości dokumenta (wyciąg tabu...wyciąg katastralny, protokoły oszacowania ...) może każdy, mający chęć kupienia, ...rzeć podczas godzin urzędowych w sądzie ...ej wymienionym, w biurze Nr. 3.

Takie prawa, w obec których niniejsza ...licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgło...ić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym ter...minie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ...ciężary na powyższych nieruchomościach bądź ...becnie już istnieją, bądź w toku postępo...ia licytacyjnego powstaną, zawiadamiane ...o dalszych wydarzeniach tego postępo...jedynie przez przybicie na tablicy sądo...eśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej ...ienionego i nie wskażą temuż sądowi peł...nocnika do doręczeń, w siedzibie sądu ...mieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Zator, dnia 28. sierpnia 1901.

...L. cz. E. 533/00 (8) [7521]
Na żądanie Kasy eskontowej i oszczę...dności w Mielcu, odbędzie się dnia 1. paź...dziernika 1901 o godz. 10 przed południem, ...w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya realności lwh. 407, 12/27 części realności lwh. 248 i 12/40 części realności lwh. 430 ks. gr. gm. kat. Sędziszów, Sary Birnbaum własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, ... ocenione na 1050 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 525 kor. 17 hal., ...tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do

...runki licytacyjne, które się niniej...wierdza, i odnoszące się do tych ...ci dokumenta (wyciąg tabularny, katastralny, protokoły oszacowania i t. ...e każdy, mający chęć kupienia, przej...dczas godzin urzędowych w sądzie ni...wymienionym, w biurze Nr. 9.

Takie prawa, w obec których niniejsza ...cya byłaby niedopuszczalną, należy zgło...do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ...ary na powyższych nieruchomościach bą... ...enie już istnieją, bądź w toku ...wania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Ropczyce, dnia 5 czerwca 1901.

L. cz. E. 584/1 (2) [7522]
Na żądanie p. Teodora Zabierzewskiego i spóln., celem zniesienia współwłasności realności pod Uk. 37 w Ryglicach położonej lwh. 40 ks. gr. gm. Ryglice objętej, odbędzie się dnia 1. października 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie tutejszym, w sali Nr. 2, przymusowa licytacya tejże realności.

Cena szacunkowa tej realności, tudzież najniższa oferta, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku wynosi 1 600 kor.

Ponieważ licytacya odbywa się celem zniesienia współwłasności, przeto wierzycielom na tej nieruchomości ubezpieczonym zastrzeżonem zostaje ich prawo hipoteki bez względu na cenę kupna z licytacyi uzyskanej.

Warunki licytacyjne przejrzeć można w godzinach urzędowych w biurze Nr. 2.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Tuchów, dnia 10. sierpnia 1901.

Konkursa.

L. 91184 II. a [7436 3—3]
Konkurs.

Na posady ekspedyentów (III./5) przy c. k. Urzędach pocztowych:
W Chorośnicy z ryczałtem 378 kor. na służącego i w Czerchowej z ryczałtem 140 kor.

Podania należy wnieść najpóźniej do 20. września b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Z c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów dla Galicyi.
Lwów, dnia 5. września 1901.

L. cz. Praes. 364 6/1 [7455 3—3]
Dyetaryusz obznajomiony z manipulacyą kancelaryjną znajdzie przy tutejszym sądzie umieszczenie od dnia 1. października 1901. Płaca 54 kor. miesięcznie.

Dukla, dnia 7. września 1901.

L. 2888. [7464 2—2]
Konkurs.

Dnia 10. października 1901 upływa termin do wniesienia podań kompetencyjnych na posadę dozorcy więziennego IV. klasy w c. k. Zakładzie karnym w Stanisławowie według konkursu rozpisanego w „Gazecie Lwowskiej“ z dnia 11. b. m. Nr. 208.

C. k. Dyrekcya Zakładu karnego dla mężczyzn.
Stanisławów, dnia 6. września 1901.

G. Zl. 137.085. [7476 2—3]
Concurs.

Die von Dr. Alios Klar, k. k. ord. Professor an der k. k. Carl-Ferdinands-Universität in Prag unterm 2. Jänner 1833 errichtete Künstlerstiftung mit dem Genusse jährl. 2000 Kr. d. i zwei Tausend Kronen gelangt zur Besetzung.

Zur dieser Stiftung sind Künstler, nämlich Maler, und Bildhauer berufen:

a) welche Böhmen zum Vaterlande haben, bei deren Abgange jene aus den übrigen Ländern der österr. Kaserstaates,

b) Die unsbescholtenen Wandels und guten Rufes sind;

c) ihre vorzüglichen Talente und Anlagen zur schönen Kunst und ih e entschiedene Vorliebe zu derselben als angehende bildende Künstler durch mehrere nach dem unbefangenen Urtheile anerkannt rechtschaffener und bewöhrt befundener kunstverständiger gelungenen Proben und Kunstleistungen mit Auschluss blos mechanischer Arbeiten vortheilbaft dargethan und erwiesen haben, und welche,

d) eifrigst beflissen sind, ihre Ideale der Kunst mit den vorzüglichsten Meisterwerken der Vor- und Mitzeit vergleichend zusammenzuhalten, zu studieren, sich zur Verwollkommung aufzuschwingen und in ihren Leistungen mit Erfolg zu veraugenscheinlichen, überhaupt durch ein sinniges Betrachten und Studiren vollendeter Meisterwerke sich und ihren Kunstdarstellungen die möglichste Vollkommenheit zu erstreben;

e) Der Genuss der Stiftung dauert ununterbrochen durch zwei Jahre und kann bei vorzüglich guten durch öffentlich gegebene, Proben, ausgezeichneten Talenten und gemachten Fortschritten auf ein drittes Jahr verlängert werden.

Um die Verlängerung ist in diesem Falle eben so wie um die erste Verleihung anzufuchen und entfällt für diesen Fall die ...gung der später angedeuteten zwei

f) Die Obliegenheit der Stiftlings ist keine andere, als die ihm die Liebe zur Kunst selbst zur Pflicht macht, nämlich, dass er wenigstens zwei drittheile der anberaumten Zeit in Italien insbesondere in Rom einzig der Kunst lebe und beim Austritte aus der Stiftung die Kirche seines Taufortes letzten hierländiger Wohnortes (wenn er in Böhmen nicht geboren wäre) sogleich mit einem Producte seiner Kunst, einem Gemälde, einer Statut und dgl. auf eine der Kunst, der Kirche, dem Vaterlande und seiner für die Mit- und Nachwelt würdige Art bedenke.

g) Wird dem Künstler der Stiftungsgenuss noch auf ein dritters Jahr eingeräumt, so muss er die hier ausgesprochene Verpflichtung gegen die betreffende Kirche schon während des dritten Jahres unter sonst zu gewärtigenden Folgen erfüllen.

Die sich um diese Stiftung bewerbenden Künstler werden aufgefordert zwei Concurrenzarbeiten eigener Erfindung zu liefern von denen die eine aus einem in Öl gemalten oder in Stein oder Thon geformten Bilde mit wenigstens ein oder zwei Menschengestalten in etwas verkleinertem Masstabe und die andere in einer Zeichnung von mehreren Menschengestalten zu bestehen hätten, deren Darstellung aus den heil. Schriften des alten und neuen Bundes den Legenden der heiligen, der Geschichte überhaupt und jener des Vaterlandes insbesondere zu nehmen sein wird.

Diese beiden Arbeiten sind sammt den Gesuchen, welche mit dem Tauf-, (Geburts-) Heimatscheine, Sittenzeugnisse event. mit den die vorzügliche, künstlerische Thätigkeit der Bewerber darlegenden Nachweisen belegt werden müssen bis zum 1 Feber 1902 bei der k. k. Statthalterei in Prag einzubringen.

Prag, den 27. Juli 1901.

L. 10.665 pr. [7535 1—3]
Konkurs.

W celu obsadzenia dziesięciu posad c. k. kancelistów Namiestnictwa z systemizowanymi poborami XI. klasy rangi, rozpisuje się niniejszem konkurs z terminem do 10. października 1901 r.

Ubiegający się o powyższe posady, winni wnieść podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych, w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Posady kancelistów Namiestnictwa nadane będą w myśl ustawy z dnia 19. kwietnia 1872, Dzien. pr. pań. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi, wysłużonym podoficerom, zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą się ubiegać się o nie kompetenci z kategoryi urzędników państwowych pozostających w służbie czynnej, lub z kategoryi kwiescentów.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 7. września 1901.

L. 17.990 [7531 1—3]
Konkurs.

W celu obsadzenia posady zastępców prowadzących metryki izraelickie w Pistyniu i Żabiu w powiecie kossowskim rozpisuje się niniejszem konkurs do końca listopada 1901.

Urząd zastępcy prowadzącego metryki jest urzędem publicznym, który nadany może być tylko posiadającemu prawo obywatelstwa austryackiego.

Ubiegający się o tę posadę winien posiadać dokładnie języki krajowe, stale zamieszkać w jednej ze wspomnianych miejscowości oraz zajmować się takimi czynnościami, które nie zmuszały by go do częstego wydalania się z siedziby okręgu metrykalnego.

Za sporządzenie każdego aktu metrykalnego, względnie sporządzenia wyciągu z ksiąg metrykalnych należy się opłata w kwocie 1 kor., za wystawienie zaś wyciągu familijnego opłata w kwocie 2 kor.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść własnoręcznie przez siebie napisane należycie ostemplowane podanie, do tutejszego c. k. Starostwa. Do podania należy dołączyć

a) metrykę urodzenia,
b) świadectwo odbytych nauk,
c) świadectwo uzdolnienia do prowadzenia tego urzędu,
d) świadectwo przynależności do jednej z gmin austro węgierskiej Monarchii,
e) świadectwo moralności,
f) deklaracyę, że kandydat obowiązuje się w razie uzyskania tej posady stale mieszkać w miejscu urzędowania,

Kandydaci nie mogący wykazać się świadectwem uzdolnienia będą musieli się poddać się egzaminowi w tutejszem c. k. Starostwie.

Kossów, dnia 25. sierpnia 1901.

L. 91799/II. a [7508 1—3]
Konkurs.

Na posadę ekspedyenta (III/5) przy c. k. urzędzie pocztowym w Nizborgu nowym z ryczałtem 630 koron na służącego.

Podania należy wnieść najpóźniej do 26. września b. r. do c. k. Dyrekcyi poczt i telegrafów we Lwowie.

Lwów, dnia 7. września 1901.

L. 14352 [7507]
Konkurs.

C. k. Starostwo w Zbarażu rozpisuje konkurs na udzielenie koncesyi na aptekę nowo otworzyć się mającą w Nowemsiole. Ubiegający się o tę koncesyę ma wykazać, że jest obywatelem austryackim i pełnoletnim oraz dołączyć świadectwo gimnazyalne, świadectwo z egzaminu tyrocynalnego i na magistra farmacyi, tudzież urzędowe poświadczenie, że najmniej przez 5 lat po uzyskaniu stopnia magistra farmacyi sprawował obowiązki asystenta, a z tego najmniej przez trzy lata w aptekach krajowych publicznych. Podania wnosić można do 15. października b. r. do c. k. Starostwa w Zbarażu.

C. k. Starosta Telichowski.
Zbaraż, dnia 6. września 1901.

Kuratele.

L. cz. P. 233/1 (4) [7404 2—3]
Piotr Masiurak z Pacykowa uznany marnotrawcą, kuratorem Antoni Kulczycki syn Jana z Pacykowa.

C. k Sąd powiatowy, Oddział VI.
Stanisławów, 17. czerwca 1901.

L. cz. P. 318/1 (3) [7412 2—3]
Petro Uhryn Hrycia uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Łeś Uhryn z Toporowiec.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 17. lipca 1901.

L. cz. A. 138/00 (11) [7428 2—3]
Anna Moroz z Hlebówki uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiono Dmytra Moroz.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Bohorodczany, dnia 26. sierpnia 1901.

L. cz. L. 5/1 (3) [7433 2—3]
Zofię Lepianka z Nienadówki uznano za umysłowo niedołężną i kuratorem jej Michała Krudysa z Nienadówki ustanowiono.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sokołów, dnia 15. sierpnia 1901.

L. cz. P. 167/00 (1) [7462 2—3]
Paulinę Bodnarec żonę Jana ze Sosnowa uznano za marnotrawną, kuratorem jej ustanowiony został Mikołaj Dynowski syn Józefa ze Sosnowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Wiśniowczyk, dnia 8. stycznia 1901.

L. cz. P. 296/1 (3) [7467 2—3]
Michała Kostyszyna z Kuropatnik uznano marnotrawcą, kuratorem na niego ustanowiono Dawida Boguckiego z Kuropatnik.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 15. lipca 1901.

L. cz. P. XVIII. 67/1 (3) [7479 2—3]
Witolda Wallacha kupca we Lwowie uznano umysłowo niedołężnym i ustanowiono mu kuratora w osobie Włodzimierza Płoszczańskiego urzędnika banku austro-węgierskiego we Lwowie.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XVIII.
Lwów, dnia 14. czerwca 1901.

Firmy.

L. cz. Firm. 70/00 st. I. 48, [7342]
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Brzozowie że na walnem zgromadzeniu członków tegż towarzystwa dnia 23. lipca 1901 obytem wybrano nowych trzech członków dyrekcyi i tychże zastępców na miejsce ustępujących mianowicie:

1) naczelnym dyrektorem ks. Marcina Białego,
2) tegoż zastępcą Stanisława Marina,
3) dyrektorem kasyerem Stanisława Traczewskiego,
4) tegoż zastępcą Ignacego Olszanickiego,
5) dyrektorem kontrolorem Tadeusza Kotowicza.
6) tegoż zastępcą ks. Jana Wolskiego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 17. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 304 (1) [7304]
Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy Oddział V. jako handlowy w Rzeszowie zarządza na dniu dzisiejszym w rejestrze handlowym dla spółek zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Towarzystwo pożyczkowe i oszczędn...

żajsku stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką" wpis, że na walnem zgromadzeniu tegoż Towarzystwa w dniu 31. lipca b. r. odbytem uchwalono zmianę statutów Towarzystwa w ten sposób, że Dyrekcya składa się z pięciu członków, a Rada nadzorcza z siedmiu członków, oraz że dyrektorami Towarzystwa wybrani zostali: Schabse Müller, Mojżesz Verständig, Meilech Fussmann, Jakób Feit i Simon Mandel wszyscy przemysłowcy w Leżajsku zamieszkali.

Rzeszów 17. sierpnia 1901.

L. cz. Firm. 18/98 stow. I. 1. [7373]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza że w rejestrze stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisał przy firmie powiatowe Towarzystwo zaliczkowe w Sanoku że na odbytem dnia 28. czerwca 1901 ogólnem zgromadzeniu tego towarzystwa Wojciech Wasilewski właściciel dóbr w Sanoku dyrektorem przewodniczącym tegoż Towarzystwa na dalsze trzechlecie wybranym został.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 18 sierpnia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. E. 592/1 (2) [7259 3—3]

W postępowaniu licytacyjnem Zarejestrowanej lwowskiej spółki zaliczkowej Stowarzyszenia urzędników przeciw Franciszkowi Białoskurskiemu byłemu adjunktowi podatkowemu w Radziechowie, o 400 kor. zpn. obecnie niewiadomemu z miejsca pobytu, ustanawia się celem strzeżenia praw Franciszka Białoskurskiego kuratorem Pana Zdzisława Więckowskiego c. k. notaryusza w Radziechowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Radziechów, 16. sierpnia 1901.

L. cz. A. 325/00 (5) [7243 3—3]

Do spadku śp. Jewki Kupickiej, zmarłej w Turynce w r. 1881 powołaną jest Magda Winiarska.

Gdy miejsce pobytu tej ostatniej jest niewiadomem, wzywa się ją, by w przeciągu roku oświadczyła się do spadku, inaczej bowiem przewód spadkowy będzie przeprowadzonym z deklarowanymi spadkobiercami i jej kuratorem Hryciem Kupickim.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Żółkiew, dnia 19. kwietnia 1901.

L. cz. T. 32/1 (2) [7369 2—3]

EDYKT.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział VII. we Lwowie, wdrażając na prośbę p. Ludwika Bazylewicza de Hoffnersburg, emer. podpułkownika obrony kraj. we Lwowie, postępowanie amortyzacyjne co do:

1) ośmiu kuponów, każdy na 40 kor. należących do listu zastawnego galic. Tow. kredyt. ziemsk. we Lwowie S. III. Nr. 43.181 na 2000 kor. płatnych półrocznie ostatniego czerwca i ostatniego grudnia każdego roku, a to pierwszy dnia 31. grudnia 1901, zaś ostatni dnia 30. czerwca 1905;

2) trzech kuponów, każdy na 20 kor. należących do listu zastawnego galic. Tow. kredyt. ziemsk. we Lwowie S. IV. Nr. 14.388 na 1000 kor. płatnych półrocznie ostatniego czerwca i grudnia każdego roku, a to pierwszy dnia 31. grudnia 1901, zaś ostatni dnia 31. grudnia 1902;

wzywamy każdego posiadacza wymienionych kuponów, aby w przeciągu roku, 6 tygodni, 3 dni od dnia płatności każdego kuponu z osobna posiadanie to w Sądzie zgłosił i prawa swe do posiadanego kuponu wywiódł, ile że w razie bezskutecznego upływu powyższego terminu, kupony to za umorzone i bezskuteczne uznane zostaną.

Lwów, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. C. 127/1 (1) [7447 2—3]

Przeciw nieobecnym Stanisławowi i Aleksandrze Stękałam „Pytlowaczom" wniosła Agnieszka z Łasiaków Stękałowa z Ciebego pozew o uznanie prawa własności parcel gruntowych zpn.

Audyencya do rozprawy odbędzie się 12. października 1901 o godz. 10 przed południem w biurze Nr. 2.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kurator Michał Struszkiewicz, c. k. notaryusz w Czarnym Dunajcu, będzie ich zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Czarny Dunajec, dnia 21 sierpnia 1901.

L. 93.195. OBWIESZCZENIE.

Z powodu wybuchu cholery drobiu w rosyjskiej guberni lubelskiej, c. k. Namiestnictwo celem zapobieżenia zawleczenia do kraju tej zarazy zakazuje na podstawie §. 5. ust. z 29. lutego 1880 r. Dz. p. p. Nr. 35 oraz rozporządzenia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 12. kwietnia 1880 r. Dz. p. p. Nr. 36, sprowadzania (przywozu, przypędu i przynoszenia) wszelkiego rodzaju drobiu ze wspomnianej gubernii do Galicyi.

Przekroczenia niniejszego zakazu, które obowiązuję od trzeciego dnia po ogłoszeniu w urzędowej Gazecie Lwowskiej" karane będą według ustawy z 24. maja 1882 (Dz. p. p. Nr. 51) przy zastosowaniu przepisów §. 46 ustawy z 29. lutego 1880 r. (Dz. p. p. Nr. 35 i 36).

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. września 1901.

L. 96.184

Obwieszczenie.

Przeciętna cena targowa mięsa wieprzowego za miesiąc sierpień 1901, mającą służyć po myśli ces. rozp. z 15. września 1900 (Dz. p. p. Nr. 154) za podstawę do wymiaru odszkodowania ze Skarbu Państwa za świnie rzeźne (Schlachtschweine) wybite na podstawie powołanego rozporządzenia w miesiącu wrześniu 1901, wynosi 81 hal. za kilogram.

Co się podaje do powszechnej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 9. września 1901.

L. cz. 13 540. [7533]

„Podaje się do wiadomości interesowanych, że wykazy i plany wywłaszczyć się mających gruntów tudzież projekt rozszerzenia stacyi kolejowej w Chyrowie wyłożone będą w gminie Chyrów od dnia 12 do 27. września b. r.

Rozprawa komisyjna odbędzie się w dniu 28. września b. r. o godzinie 8 rano pod przewodnictwem c. k. Radcy dworu i kierownika Starostwa w Przemyślu p. Józefa Lanikiewicza.

W terminie tym ewentualne zarzuty przedtem do wiadomości c. k. Starostwa w Starym Samborze nie podane być wniesione winny.

Późniejsze zarzuty uwzględnione nie zostaną.

Stary Sambor, dnia 9. września 1901.

C. k. Starosta.

L. cz. C. III. 290/1 (1) [7525]

Przeciw Agnieszce Krzyżak której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Żmigrodzie przez Pawła i Maryannę Węgrzyn pozew o uznanie własności wyk. hip. 99 Żmigród stary czyli parceli kat. 626/1.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została audyencya na dzień 23. września 1901 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Agnieszki Krzyżak ustanawia się pana Dr. Stanisława Dybasia adwokata w Żmigrodzie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Agnieszkę Krzyżak wrzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub opełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Żmigród, dnia 27. sierpnia 1901.

L. cz. Prez. 1147 17/1 [7480 1—3]

C. k. Sąd obwodowy w Tarnowie podaje do powszechnej wiadomości, iż w tutej depozycie karnym znajdują się następujący przedmioty o których niewiadomo czyją są własnością a mianowicie: ze sprawy karnej C. 227/60 gotówka 80 hal. C. 245/62 gotówka 22 koron, C. 55/61 gotówka 58 kor. 62 hal. C. 191/63 gotówka 8 kor. 10 hal., 13 sztuk monet zdawkowych polskich i rosyjskich C. 174/56 gotówka 43 k. 92 h., C. 6,64 3 sztuki srebrnych monet pamiątkowych, C. 149,64 pierścionek srebrny, C. 377/59 gotówka 2 k. 40 hal., B.235/64 gotówka 63 kor. 94 hal., C. 144/65 gotówka 8 k. 2 h., C. 290,65 gotówka 4 k. 84 h., 9 sztuk złotych pierścionków, 1 brożka złota z różowym kamieniem, 2 brożki złote mniejsze, 3 perełki, B. 703/67 gotówka 53 koron 96 h., D. 88/66 łyżeczka srebrna złamana, C. 156,68 pierścionek złoty C. 155/73 gotówka 5 k. 46 h., B. 594/73 gotówka 6 k, B. 361/69 gotówka 2 k. 20 hal. i cwancygier srebrny, C. 61/75 gotówka 7 kor. 2 h., C. 373/75 gotówka 3 k. 20 hal. C. 385/75 gotowka 79 kor. 60 h., C. 53/68 gotówka 50 hal., C. 652/80 zegarek srebrny z łańcuszkiem mosiężnym, B. 491/81 gotówka 9 koron 50 halerzy, C. 84/79 2 sznurki korali, 30 sztuk srebrnej monety austryackiej, 2 sztuki monety srebrnej obcokrajowej, 6 sztuk staropolskiej monety, C. 349/75 zegarek srebrny, C. 144/84 3 sztuki korali, C. 604/86 gotówka 1 korona B. 353/87 guzik złoty C. 382/83 branzoletka srebrna z 4 kamieniami wysadzaną, C. 392/85 gotówka 1 k. C. 179/89 gotówka 73 kor. 10 h., i 2 portmonetki C. 670/89 gotowka 24 k. 16 h., C. 952/85 łyżeczka srebrna, B 444/87 gotówka 1 k. C. 714/89 gotówka 30 koron i 3 kulczyki C. 254/86 zegarek mosiężny z łańcuszkiem, C. 526/90 gotówka 70 h., C. 359/88 gotówka 73 h., torebka i 2 guziki do rękawiczek, C. 295/89 gotówka 22 h.. 3 sztuki monety francuskiej zdawkowej i portmonetka. C. 485/89 gotówka 192 k. 50 hal., i 2 portmonetki, C. 534/84 6 nitek korali większych 10 nitek korali mniejszych C. 158/91 2 kawałki z łyżeczki srebrnej, C. 588/91 zegarek srebrny z łańcuszkiem i karta zastawnicza na 3 złr. C. 540/91 3 sznurki korali, C. 580/91 gotówka 10 h. i 2 torebki, C. 183/93 gotówka 4 k. C. 425/92 pierścionek złoty C. 607/92 gotówka 15 k. 50 h., C. 481/91 gotówka 1 k. 66 h., C. 503/92 gotówka 80 hal., C. 363/92 gotówka 42 h., C. 415/92 6 sznurków korali C. 144/90 gotówka 36 hal., C. 698/90 gotówka 16 k. 20 h., B. 52/92 gotowka 2 k. 34 hal. E. 15/95 gotówka 1 k. C. 529/93 4 sznurki korali C. 303/94 gotówka 22 hal. C. 337/93 gotówka 2 k. C. 233/93 gotówka 26 k., 92 hal. C. 269/93 gotówka 2 K. C. 254/94 gotówka 20 hal. B. 398/93 gotówka 2 kor. C. 393/95 zegarek z łańcuszkiem 7 kopijek i 2 torebki C. 686/96 zegarek srebrny z łańcuszkiem, 2 pierścionki złote lusterko, brzytwa, scyzoryk, chusteczka jedwabna, C. 625/97, gotówka 83 k 48 h. Vr. 133/98 gotówka 8 kor. 74 h. C. 428/97 gotówka 1 kor. szczoteczka do włosów, lusterko kieszonkowe, C. 204/97 łańcuszek złoty, Vr. 258/00 gotówka 12- h., 2 portmonetki skórzane, Vr. 1247/00 5 kawałków płótna białego, 2 gaci płuciennych, 2 koszule, spodnica zielona, spodnica, czarna, spodnie zielone, spodnie zegieltuch, marynarka granatowa, spodnie niebiesko zielone, spodnie czarne, spodnie bronzowe, sztuka materyi popielatej, sztuka materyi niebieskiej, sztuka materyi czarnej, 5 marynarek różnego koloru, 2 pary spodni wojskowych, 2 bluzbi wojskowe, kabat wojskowy, zwitek powrozów, żelazko do prasowania, sierp, 3 marynarki, 5 parspodni, kamizelki, 4 kapelusze 2 kawałki podeszwy, para butów sznurowanych, zwitek powroza, fartuszek różowy, 3 chusteczki kolorowe, 4 kawałki materyi damskiej, 9 kawałków płótna białego, para butów, worek, woreczek próżny, 2 czapki baranie, 2 zegary budziki, latarka, lusterko, rądelek niebieski, dzbanuszek, 2. szczotki, harmonijka do ust, tytonierka gutaperkowa, kapciuch irchowy, fajka drewniana fajka porcelanowa, 2 torebki na pieniądze 7 scyzoryków, brzytwa, 3 pary sztyfletów nowych 3 pary sztyfletów starych, 1 sztyflet kolorowy sznurowany, latarka, lejce, torebka na pieniądze, łańcuszek do zegarka, 2 parasole białe, lufa do karabina, cybuch, 4 laski, 4 siekier ciesielskich, skrzypce ze smyczkiem C. 308/97 gotówka 2 h., kulczyk złoty i torebka C. 433/97 portmonetka, C. 437/97 gotówka 1 kor. 14 h., C. 532/97 gotówka 37 halerzy.

Wzywa się zatem właścicieli powyżej wymienionych przedmiotów po myśli §. 376 i 377 p. k. ażeby w ciągu roku licząc od dnia trzeciego ogłoszenia tego Edyktu do sądu tutejszego się zgłosili i swe prawo własności udowodnili, gdyż po upływie tego terminu sprzedaż powyższych przedmiotów w drodze publicznej licytacyi zarządzoną zostanie i funduszowi przepadłości przekazane.

Tarnów, dnia 31. sierpnia 1901.

L. cz. Cg. I. 276/1 (1) [7532]

Przeciw Józefowi Bieleckiemu, ktorego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu kraj. cyw. we Lwowie przez Mieczysława Bieleckiego i tow. pozew o zniesienie wspólności realności.

Na podstawie pozwu została wyznaczona I. audyencya na dzień 25. września 1901.

Celem strzeżenia praw tegż Józefa Bieleckiego ustanawia się p. adwokata dra Władysława Goreckiego we Lwowie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Józefa Bieleckiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny Oddział I.

Lwów, dnia 1. września 1901.

L. cz. A. 48/1 (4) [7325 1—3]

C. k. Sąd powiatowy w Zbarażu podaje do wiadomości, że Iwan Teneński zmarł dnia 29. października 1900 z pozostawieniem dwu kodycylarnych rozporządzeń ostatniej woli. Gdy miejsce pobytu Anny Bojko, Teodozyi Teneńskiej, Semka Teneńskiego i Anny Krzywej jest nieznanem, wzywa się ich, by w przeciągu roku, licząc od daty edyktu, zgłosili się w sądzie i wnieśli deklaracyę spadkową, gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla nich kuratorem Cypryanem Bojko z Czernichowiec.

Zbaraż, dnia 7. czerwca 1901.

L. 97.643.

Wykaz

panujących w kraju chorób zaraźliwych zwierzęcych, zestawiony na podstawie sprawozdań c. k. Starostw, przedłożonych od 3. do 10. września 1901.

Epizoocya	Powiat	Miejscowość
Wąglik	Podhajce	Horożanka (ob. dw.).
	Rawa ruska	Wólka mazowiecka.
	Żydaczów	Derzów (ob. dw.).
Nosacizna	Kamionka	Dmytrów (ob. dw.).
	Skałat	Turówka (ob. dw.).
Parchy	Buczacz	Kościelniki.
	Złoczów	Wicyń.
	Żydaczów	Tejsarów.
Róża wąglikowa	Rawa ruska	Parypse.
	Złoczów	Ścianka.
Pomór świń	Bóbrka	Choderkowce, Szołomyja.
	Brody	Mikołajów, Stanisławczyk.
	Buczacz	Weleśniów.
	Cieszanów	Horyniec, Szczutków.
	Czortków	Czortków, Muchawka.
	Dobromil	Polana.
	Gródek	Stary dwór ad Wiszeńka, Domażyr (ob. dw.).
	Husiatyn	Kopyczyńce, Kluwińce, Krzyweńkie.
	Jarosław	Leżachów, Manasterz, Nienowice, Tuczempy, Wiązownica.
	Jaworów	Czaplaki.
	Kałusz	Kałusz, Nowy Kałusz.
	Mielec	Rzemień (ob. dw.).
	Mościska	Mościska, Ostrożec (ob. dw.).
	Nadwórna	Hwozd.
	Nisko	Bieliniec, Przędzel, Racławice, Wolina.
	Podgórze	Skawina.
	Przemyślany	Brzuchowice.
	Rohatyn	Firlejów, Kunaszów, Łuczyńce, Nastaszczyn.
	Ropczyce	Kawęczyn dębicki.
	Sambor	Rajtarowice (ob. dw.).
	Śniatyn	Demycze.
	Sokal	Ilkowice, Korków, Myców, Ostrów (ob. dw.), Zabuże ad Sokal, Żniatyn.
	Stanisławów	Podłuże.
	Stryj	Stryj.
	Tarnów	Meszna opacka, Meszna szlachecka.
	Turka	Tarnawa niżna, Turka.
	Lwów miasto	Krasuczyn.
Wścieklizna	Gorlice	Ropica ruska.
	Lwów miasto	Lwów dzieln. II.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. września 1901.

Odznaczony medalem na Wystawie kraj. w r. 1894

Zakład dentystyczno-techniczny

B. BERGERA

w Pasażu HAUSMANA (Grand Hotel) wykonuje sztuczne zęby i szczęki, jakoteż wszelkie reperacye trwale i tanio.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku **dzienników lwowskich, krakowskich, warszawskich, wiedeńskich, czeskich, francuskich** etc. czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 1½ centa, tłustym petitem 2 centy.

Seminarzystka poszukuje lekcyi. Łaskawe zgłoszenia: Marya C. ul. Teatyńska Nr. 12, I. piętro.

Do serc litościwych polecamy Maryę Pawlikowską, wdowę z czworgiem dzieci, przy ul. Zamarstynowskiej 45 zamieszkałą.

Technik IV. roku

z celującemi świadectwami poszukuje lekcyi lub zajęcia.

„Ksawer“ Politechnika.

Na sprzedaż realność we Lwowie blisko placu św. Jura, realność w Złoczowie przydatna na kaucyą wojskową i kamienica dwupiątrowa we Lwowie przy ul. Kraszewskiego i Boczkowskiego. Wiadomość u adwokata dra Morawieckiego, Pasaż Mikolascha.

Meble gięte.

Bracia Terc... gujący ube... rowska 15 ... naprawy i ...

zakupione.

Staruszka 80-letnia Barykowa, niezdolna już do pracy, prosi o wsparcie, ul. Łyczakowska l. 22, u Gramatykowej.

Biuro wywiadowcze J. Birkle

Lwów, ul. Halicka l. 1, poleca służbę wszelkiego rodzaju, a to: rządców, ekonomów, leśniczych, podleśniczych, kamerdynerów, lokai, bony, służące, kucharki i t. p. li tylko z dobremi świadectwami. O liczne zamówienia uprasza.

Wielki wybór sztychów

po cenach umiarkowanych

Michał Kuczabiński

ul. Czarneckiego.

Skład ram i obrazów.

Uwiadomienie.

W kancelaryi urzędu zastawniczego „Pii Montis“ kościoła ormiańsko katedralnego lwowskiego, będą zamiast dnia 9. października 1901 r. dnia **15. października 1901 r.** z rana od 9-tej do 2-giej godziny z południa przez publiczną licytacyą sprzedane **złoto, srebro i klejnoty,** zastawione a nieoprocentowane w czasie od 1. maja 1900 do końca lipca 1900 od Nr. 3356 aż do Nr. 6239 włącznie.

Lwów, dnia 6. września 1901.

Wystawa sztychów

ery napoleońskiej

w salonach Towarzystwa

Sztuk pięknych

we Lwowie

Koronacya, Kampanie pod Bassano, Marengo, Mauheim, Austerlitz, Eylau Elchingen, Esling, Wagram, Waterloo,

Herbaty znakomite w smaku i aromatyczną wonią herbata Congo zł. 1.60, Souchong zł. 2, Souchong zbiór majowy zł. 3, Kaysow zł. 4 za pół klgr,

poleca

handel herbaty i kawy

Edmunda Riedla, Lwów.



ROWERY

z najlepszych fabryk o oryginalnych markach, z gwar. 3letnią. Sprzedaż także na raty z 10 prc. podwyżką. Wymiana używanych rowerów na nowe. Części składowe na składzie. Warsztat mechaniczny. Na żądanie cenniki. Ceny umiarkowane. Rzetelne wykonanie naprawy tak rowerów jak i maszyn do szycia. — Poleca się łaskawym względom P. T Publiczności **S. WAGNER,** mechanik, **Lwów,** ul. Wałowa 5 (róg Podwala).

Proszek roślinno alkaliczny

najlepszy środek do czyszczenia zębów i konserwowania dziąseł.

Cena 60 i 120 hal.

JAN IHNATOWICZ

Lwów, ul. Sykstuska l. 25, ul. Halicka l. 11. — Kraków Sukiennice l. 20. — Przemyśl ul. Franciszkańska l. 24.

MAGAZYN MEBLI

firmy stolarskiej istniejącej od roku 1842 pod firmą

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Teatralna l. 1.

poleca Szanownej P. T. Publiczności

wielki wybór mebli własnego i krajowego wyrobu, kompletne wyprawy meblowe, oraz meble tapicerowane gięte i żelazne pod gwarancyą za dobroć po cenach najumiarkowańszych.

Pierwsze galicyjskie

Towarzystwo akc. dla Przemysłu Chemicznego

przedtem Spółki komandytowej **Juliana Wanga**

we Lwowie, ulica Kościuszki l. 5 (parter)

poleca na sezon jesienny

Nawozy sztuczne

wyłącznie tylko własnego wyrobu. — Cenniki wysyła się na żądanie odwrotnie i płatnie. — Ceny nader umiarkowane. — Gwarancya składnikowa.

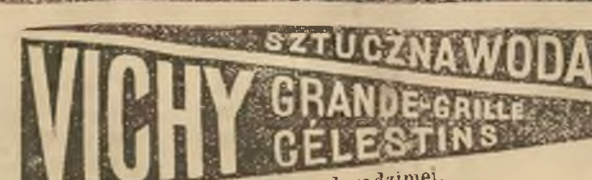
Prawdziwe marmury, syenity, granity etc.

w różnych kolorach i gatunkach do celów architektonicznych i użytkowych, w blokach lub płytach surowych jak również w zupełnem wykończeniu podług własnych lub danych rysunków ogółem wszelkie wyroby w tych materyałach poleca

F. M. Złotnicki, Lwów, Pasaż Hausmana 8.

zastępca towarzystwa tyrolskich marmurów **Fritz Zeller i Sp. we Wiedniu.**

Różne wzory, gotowe wyroby i próbki na składzie.



Celestins w chorobach nerek, cierpieniach dróg moczowych w dnie i cukrzycy.

Grande-Grille: w kolkach wątrobnych i kamykach żółciowych w zastojach w zakresie organów jamy brzusznej.

Sporządzona pod kontrolą komisyi przemysłowej Tow. lekarskiego.

Zakład fabryczny wód mineralnych sztucznych pod firmą:

A. Rzący i Chmurskiego w Krakowie.

Do nabycia w aptekach i drogueryach. Skład dla Lwowa: apteka J. Wewiórskiego.

Die stimmfähigen Actionäre der Saybuscher Papierfabrik werden hiemit zu der am 29. September 1901 Vormittags 11 Uhr in den Geschäftsräumen der Gesellschaft in Zabłocie bei Saybusch stattfindenden

ersten ordentlichen Generalversammlung

eingeladen, in welcher folgende Gegestände zur Verhandlung gelangen werden:

1. Vortrag des Rechenschaftsberichtes und Vorlage des Bilanzabschlusses für Geschäftsjahr 1900|1901.
2. Berichterstattung der Revisionsausschusses.
3. Verwendung des Erträgnisses und Bestimmung der für das abgelaufene Geschäftsjahr zu zahlenden Dividende.
4. Wahl der Revisoren und deren Ersatzmänner Art. 35 der Stat.).

Die Herren Actionäre, welche an dieser General-Versammlung theilzunehmen beabsichtigen, werden demnach eingeladen, ihre Actien vom heutigen Tage angefangen bis 23. September l. J. bei der Casse der Gesellschaft in Zabłocie bei Saybusch oder bei der Casse der Bielitz-Bialaer Escompte- und Wechsler-Bank in Bielitz gegen Empfangnahme der Legitimationskarte zu hinterlegen.

Je 10 Actien geben das Recht auf eine Stimme.

Saybusch, den 9. September 1901.

Der Verwaltungsrath.

Ogłoszenie licytacyi.

Lwowska Filia

Banku galic. dla handlu i przemysłu

Oddział zastawniczy

ulica Jagiellońska l. 3,

podaje do powszechnej wiadomości, iż zapadłe z dniem ostatnim lipca 1901 zastawy t. j. od Nr. 33.062 do 35.948 i od 1 do 3147 dnia 9. i 10. października 1901, w godz. od 9 do 3 przez publiczną licytacyę (w myśl §. 19. i nast. regul. oddz. zast.) najwięcej dającemu za gotówkę sprzedane zostaną.

UWAGA. W dniu licytacyi prolongat nie przyjmujemy.

Lwów, dnia 6. września 1901

(Przedruku nie płacimy.)

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.